

NOWY ROK SZKOLNY W GMINIE ŻMIGRÓD ROZPOCZĘTY

1 września w szkołach odbyły się uroczystości inaugurujące rok szkolny 2025/2026. W naszej gminie naukę rozpoczęło 1563 uczniów, którzy rozpoczęli kolejny etap swojej edukacyjnej drogi.

Burmistrz Gminy Żmigród Robert Lewandowski uczestniczył w inauguracji w Szkole Podsta-

wowej im. Janusza Korczaka w Barkowie. Atmosfera pełna była radości, gotowości do nauki i pracy, a społeczność szkolna wyrażnie pokazała, że z entuzjazmem wkracza w nowy rok. Podobnie było w pozostałych szkołach gminnych – uroczyste akademie zainaugurowały codzienny rytm

szkolnych obowiązków.

– Życzę wszystkim uczniom wielu sukcesów i radości ze zdobywania wiedzy, a nauczycielom satysfakcji i efektywnej pracy w nowym roku szkolnym. Niech ten czas będzie dobry i owocny dla całej społeczności szkolnej – podkreślił burmistrz.

Warto pamiętać, że 1 września to także ważna data w historii Polski – 86. rocznica wybuchu II wojny światowej. To dzień, który przypomina o ofiarach i bohaterach tamtych lat, a także o wartości pokoju i wolności, dzięki którym dziś możemy spokojnie patrzeć w przyszłość.

MK



DOŻYNKI GMINNE 2025 - ŚWIĘTO PŁONÓW I WDZIĘCZNOŚCI

W sobotę, 30 sierpnia, serce naszej gminy było w rytmie wdzięczności i radości podczas Dożynek Gminnych, które po raz pierwszy zorganizowały wspólnymi siłami sołectwa Dębno i Przywsie. Tegoroczne święto płonów odbyło się na terenie Stacji Paliw BP w Dębnie, dzięki gościnności pana Adama Lachery, który udostępnił przestrzeń na to wielkie wydarzenie. Od samego rana mieszkańcy i goście z całej okolicy mogli poczuć magię tradycji, wspólnoty i lokalnej dumy, które na jeden dzień zmieniły Dębno w tętniące życiem centrum gminy.

Uroczystości rozpoczął barwny korowód dożynkowy, który przeszedł przez teren stacji paliw, by zatrzymać się przy ołtarzu na podniosłej Mszy Świętej polowej. Po niej przyszedł czas na obrzęd dożynkowy w wykonaniu Zespołu Ludowego „Dyszel”, który zachwycił publiczność pięknym stroju i słowami. Tradycyjnie sołectwa zaprezentowały prawdziwe dzieła sztuki – ponad dwadzieścia misternie przygotowanych wieńców dożynkowych, będących wyrazem szacunku dla ziemi i pracy rolników. Atmosfera wdzięczności mieszała się z radością, a każdy detal przypominał, że dożynki to przede wszystkim czas podziękowań za plony i wspólnotę.

Wyjątkowym momentem tegorocznych uroczystości było także uroczyste wręczenie odznaki

honorowej „Zasłużony dla Rolnictwa” przyznanej przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi pani Marioli Kreczmer. To szczególne wyróżnienie, nadane 26 sierpnia 2025 roku jest wyrazem uznania dla jej wieloletniej pracy, zaangażowania i nieocenionego wkładu w rozwój rolnictwa. Ten symboliczny gest wzruszył zarówno odznaczoną, jak i zgromadzoną publiczność, podkreślając, że w naszej gminie nie zapomina się o ludziach, którzy na co dzień budują jej przyszłość i dobrobyt.

Dożynki były jednak nie tylko pełne podniosłych chwil, ale i radości. Turniej sołectw przygotowany przez Stowarzyszenie Nasza Wieś Niezgoda wywołał mnóstwo emocji i zdrowej rywalizacji, a wieczorne koncerty zespołów TOP GIRLS i Zajefajni porwały publiczność do tańca, sprawiając, że zabawa trwała do późnych godzin nocnych. Wśród atrakcji znalazły się także parada zabytkowych traktorów, symboliczne wypuszczenie gołębi, stoiska gastronomiczne i sołeczkie, wystawa lokalnych producentów, archeologiczna piaskownia przygotowana przez Stowarzyszenie DRACO oraz historyczne artefakty zaprezentowane przez Żmigrodzkie Stowarzyszenie Eksploracyjno-Historyczne Trachenberg.

Rolników i gospodarzy święta reprezentowali Starostowie Do-



WIADOMOŚCI Z MIGRODZKIE

Wydawca: Zespół Placówek Kultury w Żmigrodzie, ul. Wrocławska 12, 55-140 Żmigród

ISSN: 1233-7188, nakład: 250 sztuk

Redaktor naczelna: Małgorzata Kosińska Redaktor wydania: Małgorzata Kosińska
Redakcja: Grzegorz Paryna, Martyna Michalczyńska, Magdalena Fortuniak, Anna Wygocka, Natalia Belcarz.

Adres redakcji: 55-140 Żmigród, Plac Wojska Polskiego 2-3, tel. (71) 385 30 57, e-mail: wiadomosci@zmigrod.com.pl; Biuro Ogłoszeń: 55-140 Żmigród, ul. Wrocławska 12 (Zespół Placówek Kultury), tel. (71) 385 31 34; Skład komputerowy: Marta Maćkowiak; Druk: Agencja Reklamowa Powerart, ul. Poznańska 5, 63-900 Rawicz

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. W przypadku publikacji listów do redakcji, polemik i wszystkich materiałów nie zamówionych redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania oraz zmiany bądź nadawania tytułów.

żynek – pani Ewelina Jańczak z Przywsia i pan Dawid Brzeskiewicz z Dębna, którzy z dumą pełnili tę zaszczytną funkcję. Wyjątkowe uznanie należy się również sołtysom – Bogusławie Kuzdrowskiej i Piotrowi Miokołajczykowi oraz wszystkim mieszkańcom, którzy z ogromnym zaangażowaniem i sercem przygotowali tegoroczne święto płonów.

Dożynki Gminne 2025 były dowodem na to, że tradycja wciąż

potrafi jednoczyć i inspirować. Ten dzień był pełen muzyki, zabawy i lokalnej dumy, a jednocześnie przypominał, jak ważne jest docenianie pracy ludzi związanych z rolnictwem. Wręczenie odznaki „Zasłużony dla Rolnictwa” stało się pięknym symbolem wdzięczności całej społeczności dla tych, którzy z oddaniem dbają o to, by nasza gmina była miejscem dostatnym i gościnnym.

Natalia Belcarz



OKIEM BURMISTRZA

Szanowni Państwo,
trwa bardzo intensywny rok inwestycyjny – w budżecie mamy blisko 50 milionów złotych przeznaczonych na rozwój naszej gminy. Część zadań już zakończyliśmy, kolejne są na finiszu, a inne dopiero nabierają tempa.

Nowy Urząd Miejski rośnie szybciej, niż zakładaliśmy – jego oddanie planujemy na przełomie I i II kwartału przyszłego roku. Dodatkowo pozyskaliśmy prawie 2,4 mln zł dofinansowania na termomodernizację dawnego budynku poszkolnego, który stanie się częścią kompleksu.

Kończymy też ważne zadania:

- stanicę rowerową (55 miejsc noclegowych w Zespole Pałacowo-Parkowym), która ruszy od nowego roku,
- modernizację wieży ciśnień,
- program rewitalizacji podwórek miejskich,
- III etap prac na Osiedlu Słonecznym (drogi, chodniki, kanalizacja deszczowa),
- budowę nowych dróg rowerowych (ponad 20 km tras w zachodniej części gminy).

Warto wspomnieć także o modernizacji boiska przy Szkole Pod-

stawowej w Żmigrodzie, nowym placu zabaw dla najmłodszych uczniów oraz rozbudowie żłobka – dzięki niej od przyszłego roku zapewnimy 100 miejsc dla najmłodszych mieszkańców.

Myślimy także o przestrzeni miejskiej. Wspólnie z Uniwersytetem Przyrodniczym powstaje projekt zagospodarowania terenu wokół nowego urzędu, wieży ciśnień i Ogrodu Jordanowskiego. Chcemy, aby ta część Żmigrodu zyskała nowoczesny, zielony charakter.

Za nami również bogate wakacje pełne wydarzeń – od turnieju w bule, przez ogólnopolski speedcubing, wystawę owczarków, aż po gminne dożynki w Dębnie. Jesień i zima zapowiadają się równie intensywnie – przed nami m.in. Dni Seniora, Dni Karpia, koncert w ramach Festiwalu Muzyki Organowej, Święto Niepodległości, Jarmark Bożonarodzeniowy i Wigilia dla organizacji pozarządowych.

Dbamy także o ułatwienia dla mieszkańców: w Urzędzie trwają dyżury ZUS, powróciły dyżury Rzecznika Praw Konsumenta, a w naszym Zespole Placówek

Kultury prowadzone są remonty i rozwijana jest oferta gastronomiczna. Oprócz nowych budek z jedzeniem i słodką ofertą, ZPK już w październiku przejmie restaurację w Zespole Pałacowo-Parkowym.

19 września organizowaliśmy spotkanie dla przedsiębiorców – zależy nam na tym, aby informować naszych partnerów biznesowych m.in. o nowych narzędziach do skutecznego zarządzania firmą. Pamiętamy także o naszych seniorach – zaprosiliśmy ich na cykl wydarzeń w ramach Żmigrodzkich Dni Seniora, które zakończymy wspólną biesiadą w Zespole Placówek Kultury.

Chciałbym poruszyć jeszcze jedną, nietłatą sprawę. W internecie pojawił się fałszywy materiał wideo dotyczący mojej osoby – zawierający nieprawdziwe informacje i wprowadzający w błąd. Sprawę zgłosiłem już do organów ścigania i mam nadzieję, że osoba odpowiedzialna za powstanie tego filmu zostanie ustalona i poniesie odpowiedzialność karną. Sztuczna inteligencja to narzędzie, które może przynosić wiele dobrego, ale w niewłaściwych rękach staje

się narzędziem do nadużyć i manipulacji. Takie działania są nie tylko szkodliwe społecznie, ale również niebezpieczne, bo mogą podważać zaufanie i wprowadzać w błąd opinię publiczną. Dlatego apeluję do Państwa o czujność i każdorazowe zgłaszanie podobnych przypadków odpowiednim służbom. Trzeba robić wszystko, aby podobne sytuacje się nie powtarzały. Każdy, kto decyduje się na takie działania, powinien mieć świadomość konsekwencji prawnych i tego, że prawo będzie egzekwowane.

Informuję również, że radny reprezentujący obręb Radziądz złożył rezygnację ze swojego mandatu. W związku z tym Komisarz Wyborczy w najbliższym czasie ogłosi wybory uzupełniające. Przewiduję, że odbędą się one jeszcze w tym roku – prawdopodobnie w listopadzie lub grudniu.

Na koniec przypominam o Budżecie Obywatelskim – głosowanie trwa, a Państwa aktywność decyduje o tym, które projekty zostaną zrealizowane.

Z pozdrowieniami

Robert Lewandowski
Burmistrz Gminy Żmigrod

Dach świetlicy wiejskiej w Barkowie remontowany



Projekt współfinansowany ze środków Budżetu Województwa Dolnośląskiego w ramach inicjatywy „Odnowa Wsi Dolnośląskiej”

W Barkowie trwają intensywne prace przy remoncie i wymianie pokrycia dachowego świetlicy wiejskiej. Wszystko idzie zgodnie z planem, a zakończenie inwestycji jest coraz bliżej.

Zakres prac obejmuje m.in.: rozbiorę starego dachu, montaż folii, łączenie, nowe pokrycie dachowe, a także instalację rynien i obróbki blacharskich.

Wartość zadania to 111 500 zł. Wykonawcą jest firma Pokrycia Dachowe – Usługi Ogólnobudowlane Łukasz Malicki.

Projekt jest współfinansowany z Budżetu Województwa Dolnośląskiego w ramach programu „Odnowa Wsi Dolnośląskiej” – dofinansowanie pokryje około połowy kosztów inwestycji.

MK



Żmigród i Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu – razem dla zielonej przyszłości



Czy dziedziniec nowego Urzędu Miejskiego w Żmigrodzie może stać się zieloną oazą? Studenci Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu udowodnili, że tam gdzie samorząd stawia na dialog z nauką – zyskuje cała społeczność. W Żmigrodzie rozstrzygnięto konkurs na koncepcje zagospodarowania terenów publicznych, w którym udział wzięli studenci Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu. Jednym z kluczowych zadań konkursowych była właśnie koncepcja zagospodarowania wnętrza dziedzińca nowego Urzędu Miejskiego w Żmigrodzie.

Kreatywne pomysły młodych projektantów już niedługo zostaną wcielone do realizacji, a Żmigród zdobędzie kolejne zielone przestrzenie. Gratulujemy wszystkim uczestnikom.

Małgorzata Pyrtak

BUDŻET OBYWATELSKI

W poniedziałek 15 września ruszyło głosowanie w Budżecie Obywatelskim Żmigrodu 2026!

Poniżej wszystkie najważniejsze informacje:

Głosowanie trwa od 15 września do 3 października 2025.

Prawo głosu mają wszyscy mieszkańcy Żmigrodu, którzy ukończyli 16 lat.

Zagłosować można elektronicznie – przez formularz na stronie zmigrod.budzetobywatelski.pl lub osobiście – 1 października na

papierowej karcie do głosowania w Urzędzie Miejskim w Żmigrodzie.

Każdy mieszkaniec może oddać jeden głos na jeden projekt w każdej kategorii kwotowej (do 5 tys. zł, do 15 tys. zł i do 180 tys. zł).

Głosowanie to realna szansa, że pomysły na lepszą infrastrukturę, miejsca rekreacji, sport, kulturę itp. zostaną zrealizowane.

Więcej informacji i listę projektów znajdziecie na stronie:

<https://zmigrod.budzetobywatelski.pl/wszystko.../glosowanie>

MK

Żmigród 2026

BUDŻET OBYWATELSKI

Masz pomysł na zmiany w Żmigrodzie?
Zgłoś swój projekt do Budżetu Obywatelskiego i razem zrobimy coś dobrego dla naszej gminy!
Ty decydujesz – my realizujemy!

KALENDARZ WYDARZEŃ

- Zgłaszanie projektów
od 11.08.2025 do 22.08.2025
- Weryfikacja projektów
od 22.08.2025 do 12.09.2025
- Głosowanie mieszkańców
od 15.09.2025 do 03.10.2025
- Ogłoszenie wyników
od 15.10.2025

Wszystkie informacje znajdziesz na:
zmigrod.budzetobywatelski.pl

BUDŻET OBYWATELSKI

Żmigród 2026

Głosujemy!

od 15 września do 3 października 2025

Jak zagłosować?

Elektronicznie
poprzez formularz na stronie zmigrod.budzetobywatelski.pl

Osobiście
poprzez oddanie głosu na papierowej karcie do głosowania w Urzędzie Miejskim w Żmigrodzie **dnia 1 października 2025 r.**

Wszystkie informacje znajdziesz na stronie:
zmigrod.budzetobywatelski.pl

Żmigrodzianie kręcili kilometr w ogólnopolskiej rywalizacji rowerowej



W czerwcu Gmina Żmigród po raz pierwszy wzięła udział w ogólnopolskim projekcie Aktywne Miasta, którego częścią jest rywalizacja o Puchar Rowerowej Stolicy Polski. Choć nie znaleźliśmy się na czołowych miejscach w klasyfikacji ogólnej, to z radością odnotowujemy, że w rywalizacji udział wzięło 19 mieszkańców, którzy przejechali łącznie niemal 8000 kilometrów dla naszej gminy!

Wśród uczestników wyróżniono sześciu najlepszych rowerzystów. W kategorii mężczyzn zwyciężył Arkadiusz Pudłowski (1338 km), przed Janem Krasickim (1136 km) i Patrykiem Andrzejewskim (896 km). Wśród pań najlepsza okazała się Julia Bierut (1226 km), a kolejne miejsca zajęły Julia Czajka (757 km) i Katarzyna Tęcza (553 km).

W poniedziałek 29 lipca w sali narad Urzędu Miejskiego od-

było się spotkanie uczestników z burmistrzem Robertem Lewandowskim, podczas którego wręczono nagrody – vouchery do sklepu sportowego oraz zestawy gadżetów promocyjnych. Spotkanie stało się również okazją do rozmowy o potrzebach i rozwoju infrastruktury rowerowej w gminie – zarówno z perspektywy planów samorządu, jak i codziennego użytkownika tras.

Uczestnicy podkreślali, że udział w projekcie był nie tylko okazją do aktywności fizycznej, ale również świetną zabawą i motywacją do regularnej jazdy. Wielu z nich zadeklarowało chęć udziału w kolejnej edycji.

Dziękujemy wszystkim, którzy „kręcili dla Żmigrodu” – to właśnie dzięki Wam nasza gmina zaznaczyła swoją obecność na rowerowej mapie Polski!

MK

Oficjalne otwarcie przebudowanej drogi powiatowej nr 1111D



26 lipca w Laskowej odbyła się uroczystość, na którą mieszkańcy czekali od dawna – oficjalne otwarcie przebudowanego odcinka drogi powiatowej nr 1111D Laskowa – Korzeńsko. To zakończenie II etapu inwestycji, która w znaczący sposób poprawia komfort i bezpieczeństwo zarówno mieszkańców, jak i wszystkich użytkowników tej trasy.

W wydarzeniu uczestniczyli m.in. Burmistrz Gminy Żmigród Robert Lewandowski, Małgorzata Matusiak – Starosta Powiatu Trzebnickiego, radni powiatowi i miejscy, przedstawiciele wykonawcy, a także licznie zgromadzona społeczność lokalna z sołtysiem Laskowej na czele. Obecność tak wielu osób podkreśliła, jak ważna i wyczekiwana była ta inwestycja.

Zakres wykonanych prac obejmował m.in.:

- przebudowę blisko 4,8 km drogi o szerokości 5,5 m (miejscowo 5,0 m w Laskowej),
- wykonanie poboczy z kruszywa łamanego,
- oczyszczenie i odmulenie rowów,
- wycinkę drzew oraz przebudowę zjazdów.

Całkowita wartość inwestycji wyniosła 9 417 677,18 zł, z czego: 5 699 304,10 zł pochodziło z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg,

3 718 373,08 zł stanowiły środki własne Powiatu Trzebnickiego.

– Serdeczne podziękowania kieruję do Starostwa Powiatowego w Trzebnicy za owocną współpracę i skuteczną realizację zadania, które realnie wpływa na komfort i bezpieczeństwo mieszkańców oraz dalszy rozwój infrastruktury w Gminie Żmigród – podkreśla burmistrz Robert Lewandowski.

Nowo przebudowana droga to nie tylko wygoda podróżowania, ale także impuls do dalszego rozwoju lokalnego. Inwestycja pokazuje, że współpraca samorządów przynosi wymierne efekty i realne korzyści dla mieszkańców.

MK



„Działajmy Razem” – o wsparciu dla dzieci w spektrum autyzmu oraz ich rodzin

Z Martą Możdżeń-Kłos – przewodniczącą Międzyinstytucjonalnego Zespołu ds. Współpracy na Rzecz Dzieci w Spektrum Autyzmu w Gminie Żmigród, która jest również dyrektorką żmigrodzkiego żłobka oraz Placówki Wsparcia Dziennego rozmawia Magdalena Fortuniak.



W Żmigrodzie powstał interdyscyplinarny zespół „Działajmy Razem”, który łączy nauczycieli, psychologów, urzędników i pracowników socjalnych. Ich celem jest wspieranie dzieci w spektrum autyzmu oraz ich rodzin – od żłobka po szkołę średnią. O potrzebie wczesnej diagnozy, trudnościach rodziców i planach na przyszłość opowiada przewodnicząca zespołu.

MF: Pełni Pani wiele funkcji – jest Pani dyrektorką żłobka, prowadzi placówkę wsparcia dziennego i przewodniczy Pani zespołowi ds. autyzmu. To musi być ogromne obciążenie.

Marta Możdżeń-Kłos: Czasowo na pewno tak, ale te zadania są spójne z moją pasją i zainteresowaniami – psychologią oraz pracą z dziećmi. Dzięki temu mogę łączyć różne role i czerpać z nich satysfakcję. Nasz zespół formalnie nazywa się międzyinstytucjonalnym zespołem współpracy, ale w codziennej pracy mówimy o sobie „Działajmy Razem”. I to najlepiej oddaje ducha tego, co robimy.

MF: W jakich okolicznościach powstał pomysł utworzenia zespołu?

Marta Możdżeń-Kłos: Wła-

ściwie wyszło to spontanicznie. W Światowy Dzień Autyzmu nauczycielki ze szkoły podstawowej zorganizowały akcję – odwiedzały różne instytucje z niebieskimi serduszkami. Zawitały też do naszego żłobka. Wtedy w rozmowie pojawił się temat, że brakuje nam płaszczyzny do wymiany informacji i doświadczeń...

MF: Zespół tworzy wiele osób z wielu instytucji...

Marta Możdżeń-Kłos: To 21 osób – przedstawiciele żłobka, przedszkoli, szkół miejskich i wiejskich, poradni psychologiczno-pedagogicznej, zespołu szkół specjalnych, urzędu, Centrum Usług Społecznych. Są wśród nas pedagodzy, psychologowie, nauczyciele, pracownicy socjalni i urzędnicy. Bardzo dbaliśmy o to, by były to osoby autentycznie zaangażowane.

Chcemy być zespołem doradczym dla burmistrza, wskazywać obszary wymagające uwagi, inicjować działania i przede wszystkim budować świadomość społeczną. Nie diagnozujemy, ale staramy się być łącznikiem – między instytucjami, specjalistami i rodzicami.

MF: Mieszkam w gminie Milicz, w której prężnie działa Milickie Centrum Wspar-

cia Capitol – ośrodek wczesnej interwencji dla rodzin dzieci będących w spektrum autyzmu.

Marta Możdżeń-Kłos: Specjaliści z ośrodka Capitol mają ogromne doświadczenie i darzymy ich dużym zaufaniem. Wysyłałyśmy tam dzieci, choć wiemy, że ich możliwości są ograniczone – bo obsługują nie tylko naszą gminę. Dlatego marzymy, aby w przyszłości rozwijać podobną bazę u nas. Część już mamy – np. Zespół Wczesnego Wspomagania Rozwoju przy ZSS w Żmigrodzie. Chcemy więcej.

Chcemy wybrać się całą grupą na wizytę studyjną do Milicza, zobaczyć, jak funkcjonuje ich system wsparcia. Zdajemy sobie sprawę, że nie od razu stworzymy własną placówkę, ale krok po kroku możemy budować rozwiązania. Najpierw małe rzeczy – grupy wsparcia, spotkania, kampanie społeczne. Wierzę, że to właśnie one są spektakularne.

Spektrum autyzmu jest bardzo szerokie. Są dzieci w normie intelektualnej, które dobrze sobie radzą w zwykłych placówkach, ale są też takie, które – mimo normy – mają duże trudności społeczne. One wymagają mniejszych grup i bardziej indywidualnego wsparcia. Często najlepszym rozwiązaniem jest szkoła specjalna, choć rodzice nierzadko mają opory przed tym krokiem.

MF: Jest Pani dyrektorką żłobka – czy żłobek to etap rozwoju dziecka, gdy można dostrzec już te problemy?

Marta Możdżeń-Kłos: Dobry specjalista potrafi dostrzec pierwsze symptomy już u niemowlęcia. W żłobku objawy stają się widoczne na tle grupy. Dlatego właśnie

żłobek jest świetnym miejscem na wczesne rozpoznanie. Jeśli dziecko trafi do przedszkola z diagnozą, ma szansę na dodatkowe wsparcie, np. nauczyciela wspólnie organizującego kształcenie.

MF: Jak ważni na tym procesie diagnozowania są rodzice?

Bez decyzji rodzica nie wydarzy się nic – ani diagnoza, ani terapia. Dlatego chcemy otaczać opieką nie tylko dzieci, ale całe rodziny. Marzę o tym, by w Żmigrodzie powstała grupa wsparcia dla rodziców, podobna do tej w Miliczu.

Niestety często rodzice spotykają się z niezrozumieniem. Gdy dziecko w sklepie krzyczy czy reaguje gwałtownie, ludzie patrzą krzywo albo komentują. To boli. Dlatego chcemy prowadzić kampanie edukacyjne stale – nie tylko raz w roku.

W moim żłobku na 70 dzieci średnio jedno dziecko na grupę jest obserwowane w kierunku spektrum autyzmu. DO tego dochodzą inne trudności. W szkołach proporcje są podobne. A przecież jest jeszcze wiele dzieci, które nie mają diagnozy, choć ewidentnie potrzebują wsparcia.

MF: Moi synowie mają ADD, łagodniejszą odmianę ADHD. Pamiętam, jak trudne były pierwsze lata edukacji, ile razy błędziłam, szukając pomocy. Bywały sytuacje bardzo bolesne, np. gdy nauczycielka kazała mojemu dyslektycznemu dziecku publicznie czytać wypracowanie, na wywiadówce z rodzicami. Potwórnie dukał, bo nie mógł sam siebie przeczytać, wszyscy rodzice patrzyli na mnie. A ja

z promiennym uśmiechem biłam mu brawo, mimo że wewnątrz bardzo cierpiałam, że Jędrzek został tak upokorzony. To doświadczenie pokazało mi, jak ważna jest empatia i wsparcie dla rodziców. I jak bardzo trzeba być ze swoim dzieckiem, nawet jeśli nie spełnia ono typowych oczekiwań rodzica. Bo dziecko jest ważniejsze niż nasze ambicje.

Marta Możdżeń-Kłos: Rodzice naprawdę potrzebują wsparcia. Coraz więcej mówi się o zjawisku wypalenia rodzicielskiego, jeśli chodzi o pełnienie roli rodzica. Jeśli zadbamy o rodziców – ich siłę, wiedzę i poczucie, że nie są sami – to dzieci będą miały szansę rozwijać się najlepiej, jak to możliwe.

MF: Zespół działa od niedawna, ale co udało Wam się zrealizować?

Marta Możdżeń-Kłos: Początki zawsze wymagają dużo organizacji, ale mamy pierwsze sukcesy. Najważniejsze jest to, że udało nam się stworzyć stałą przestrzeń współpracy między instytucja-

Dokończenie ze str. 6
mi. Psychologowie, pedagodzy, nauczyciele, urzędnicy – wszyscy wreszcie spotykają się przy jednym stole. Zorganizowaliśmy spotkanie z rodzicami, którzy sami zgłosili potrzebę współpracy. Było to bardzo wzruszające, bo mogli opowiedzieć o postępach swoich dzieci, a jednocześnie podzielić się trudnościami. Udało się także nawiązać ścisłą współpracę z ośrodkiem w Miliczu, który dzieli się z nami doświadczeniem i pokazuje sprawdzone rozwiązania.

MF: A jaki jest wasz cel na najbliższe miesiące?

Marta Możdżeń-Kłos: Budowanie świadomości na temat autyzmu – zarówno wśród nauczycieli i pracowników instytucji, jak i mieszkańców gminy Żmigród. Bo nie jest sztuką mówić o autyzmie w Światowy Dzień Autyzmu i, jak mówię czasem ironicznie, „świecić na niebiesko” tylko w tym dniu. Ważne jest, by poprzez kampanie, szkolenia, poprzez przybliżanie specyfiki autyzmu budować u ludzi zrozumienie i akceptację nie tylko dla dzieci, ale także ich rodzin.

Święto Wojska Polskiego



15 sierpnia w Żmigrodzie uczciliśmy Święto Wojska Polskiego oraz 105. rocznicę Bitwy Warszawskiej – jednego z najważniejszych wydarzeń w historii Polski.

Z tej okazji przedstawiciele samorządu z Robertem Lewandowskim – burmistrzem Żmigrodu i Małgorzatą Matusiak – Starostą Powiatu Trzebnickiego na czele, a także jednostki gminne i powiatowe, szkoły, stowarzyszenia i partie polityczne wzięli udział w uroczystym złożeniu kwiatów pod „Pomnikiem Pamięci” w naszym mieście.

To hołd dla bohaterów, którzy swoją odwagą i poświęceniem zapisałi się na kartach historii.

Joanna Kendzia

Kolejny etap prac na nowych ścieżkach rowerowych



Fundusze Europejskie

Dofinansowane przez Unię Europejską



Budowa „Cyklostrady Dolnośląskiej” – rowerowa Trasa Doliny Baryczy w południowo- zachodniej części gminy Żmigród

Beneficjent: Gmina Żmigród



www.mapadotacji.gov.pl

Na ścieżkach rowerowych w naszej gminie rozpoczęły się prace związane z układaniem nawierzchni asfaltowej. To ważny etap, który sprawi, że trasy będą jeszcze bardziej komfortowe i bezpieczne zarówno dla mieszkańców, jak i turystów.

Nowe odcinki połączą m.in. Bychowo, Karnice, Kędzie i Żmigród, tworząc spójną część większej inwestycji realizowanej w ramach Dolnośląskiej Cyklostrady. Każdy kilometr nowej nawierzchni to krok w stronę aktywnego wypoczynku, ekologicznego transportu i pięknych rowerowych podróży po Dolinie Baryczy.

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej, inwestycja realizowana jest z Programu Funduszy Europejskich dla Dolnego Śląska 2021–2027.

MK



Gmina Żmigród otrzymała dofinansowanie na realizację projektu pn. „Odnowa przestrzeni miejskiej – zagospodarowanie podwórek oraz montaż monitoringu w Żmigrodzie – etap I”

W ramach projektu „Odnowa przestrzeni miejskiej – zagospodarowanie podwórek oraz montaż monitoringu w Żmigrodzie – etap I” powstają zupełnie nowe, bezpieczne i funkcjonalne przestrzenie dla mieszkańców. Prace obejmują rewitalizację dziewięciu zdegradowanych podwórek oraz montaż systemu monitoringu w piętnastu newralgicznych punktach miasta.

Celem przedsięwzięcia jest poprawa jakości życia mieszkańców – poprzez modernizację przestrzeni publicznych, stworzenie przyja-

znych miejsc rekreacji i spotkań, a także zwiększenie bezpieczeństwa i estetyki w mieście. Już dziś część podwórek została odnowiona, a prace budowlane są na zaawansowanym etapie.

Całkowita wartość projektu to około 3,2 mln zł, z czego 1 687 994,97 zł stanowi dofinansowanie ze środków Programu Fundusze Europejskie dla Dolnego Śląska 2021–2027. Zakończenie inwestycji planowane jest do końca października 2025 roku.



Dofinansowane przez
Unię Europejską



DOLNY
ŚLĄSK



Dofinansowane przez
Unię Europejską



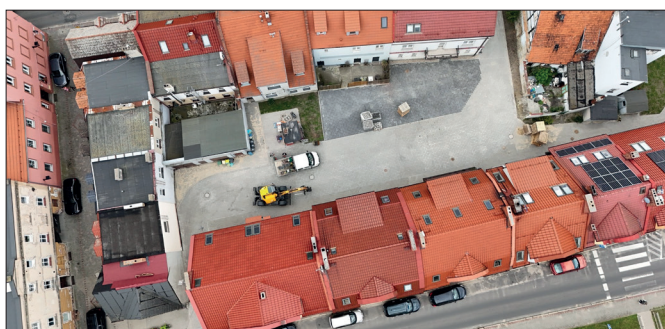
DOLNY
ŚLĄSK



Dofinansowane przez
Unię Europejską



DOLNY
ŚLĄSK



Dofinansowane przez
Unię Europejską



DOLNY
ŚLĄSK

URZĄD MIEJSKI INFORMUJE

- 15 września upłynął termin płatności III raty podatku od nieruchomości, rolnego i leśnego oraz II raty podatku od środków transportowych. Osoby które nie opłaciły rat w terminie proszone są o jak najszybsze uregulowanie zaległości.

- 30 września przypada termin opłaty za czynsz dzierżawny, prosimy o uregulowanie jej w wyznaczonym terminie.

- 31 marca stała się wymagalna opłata z tytułu wieczystego użytkowania gruntu oraz opłata przekształceniowa. Opłaty należy regulować każdego roku bez uprzedniego wezwania z urzędu do

31 marca – po tym terminie stają się zaległością. Prosimy wszystkich Państwa o zachowanie terminu płatności

- Do 10. każdego miesiąca należy regulować czynsze wynikające z umów cywilnoprawnych zawartych z Gminą Żmigród w szczególności dotyczące najmu lokali, dzierżawy gruntów pod działalność, dzierżawy gruntów pod garażami.

- W dniu 15.01.2025 roku upłynął termin płatności opłaty za zajęcie pasa drogowego. Osoby, które nie dopełniły tego obowiązku proszone są o jak najszybszą wpłatę zaległości.

Indywidualne rachunki bankowe

Burmistrz Gminy Żmigród przypomina, że w celu usprawnienia ewidencji dokonywanych wpłat z tytułu: podatku od nieruchomości, podatku rolnego, podatku leśnego, podatku od środków transportowych, dla każdego Podatnika został utworzony indywidualny numer rachunku bankowego służący do dokonywania wpłat z wyżej wymienionych tytułów.

Prosi się o zwrócenie uwagi, że na każdej decyzji wymiarowej jest zamieszczony numer konta bankowego. Pozostałe należności m. in.

opłata skarbową, opłata targowa i inne opłaty należy wpłacać na dotychczasowy rachunek bankowy Gminy Żmigród:

97 9598 0007 0000 0361 2000 0001

Wpłaty podatku mogą Państwo dokonać przelewem w dowolnym banku, placówce finansowej, a bez opłat manipulacyjnych w Banku Spółdzielczym w Żmigrodzie.

Dodatkowe informacje w sprawie indywidualnych numerów rachunków bankowych można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Żmigrodzie lub pod numerem telefonu 71 385 30 57 wew. 36.

SZTUKA NIE ZNA WIEKU

1 sierpnia w Zespole Pałacowo-Parkowym w Żmigrodzie odbył się wernisaż wyjątkowej wystawy- prezentującej prace malarskie senierek z sekcji prowadzonej przez Krystynę Kobylańską.



Otwarcia dokonał Rafał Zagórski Dyrektor Zespołu Placówek Kultury w Żmigrodzie oraz Małgorzata Matusiak Starosta Powiatu Trzebnickiego. Wystawa była podsumowaniem wielomiesięcznej twórczości Pań należących do sekcji malarskiej działającej przy ZPK: Danieli Węglowskiej, Heleny Ścimborskiej, Grażyny Jaszek, Grażyny Szambelan, Ryszardy Ćwiklińskiej, Emilii Żankowskiej.

Seniorki zaprezentowały prace wykonane techniką malarstwa olejnego. Tematyka obrazów była niezwykle różnorodna - od pejzaży, przez martwą naturę, aż po bardziej abstrakcyjne kompozycje. W trakcie wydarzenia nie zabrakło również momentów wzruszeń – artystki z dumą opowiadały o swojej twórczości. Dla wielu z nich malowanie to nie tylko hobby, ale także forma wyrażania emocji. Dla zaproszonych gości pyszny poczęstunek przygotowała Art@Kultura Cafe.

Wystawa to piękny dowód na to, że pasja i kreatywność nie znają wieku. Każda praca to kawałek serca autora, a całość tworzy piękną, wzruszającą opowieść o dojrzałym spojrzeniu na świat. Wystawę można było podziwiać przez cały sierpień w baszcie i spotkała się z bardzo pozytywnym odbiorem.

Paulina Olczyk



Rusza budowa Rowerowego Parku Umiejętności w Żmigrodzie



Z radością informujemy, że 3 lipca 2025 roku została podpisana umowa na realizację inwestycji pod nazwą: „Budowa Rowerowego Parku Umiejętności wraz z torem pumptrack i pumptrack mini w Żmigrodzie”.

Wykonawcą zadania jest renomowana firma Arkadiusz Perin Arek Bike Center & Camp z Ustronia – jedna z największych w Polsce w zakresie budowy tego typu infrastruktury. Sam właściciel, Arek Perin, to utytułowany zawodnik sportów rowerowych i były trener m.in. mistrzyni Mai Włoszczowskiej.

Wartość inwestycji to 984 000 zł. Zadanie współfinansowane jest przez Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego w ramach Programu Rozwoju Infrastruktury Sportowej w Woje-



wództwie Dolnośląskim na 2025 rok, a pozostałą część środków pokrywa Gmina Żmigród.

W ramach inwestycji powstana m.in.: trasa typu singletrack o długości ok. 579 m, przeszkody techniczne (pochylnia, kładki, kamienie, równoważnie i inne), tor pumptrack i pumptrack mini.

MK

**„Miłość nie polega na tym, że dwie osoby patrzą na siebie, ale że patrzą razem w tym samym kierunku”
Antoine’a de Saint-Exupéry.**

20 sierpnia 2025 roku państwo Władysława i Marian Borszewscy obchodzili niezwykle jubileusz 70. rocznicy ślubu. Z tej okazji składamy Państwu najserdeczniejsze gratulacje oraz wyrazy najwyższego uznania.

Minione siedem dekad wspólnego życia to świadectwo niezłomnej miłości, wzajemnego szacunku. Państwa małżeństwo to piękny wzór oddania i trwałości, i źródło inspiracji dla wszystkich, którzy mają zaszczyt Państwa znać.

Niech każdy kolejny dzień przynosi Wam zdrowie, spokój i radość płynącą z obecności bliskich.

Edyta Clapka

Co słyszeć w Pałacyku?

W Pałacyku w Żmigrodzie działo się naprawdę wiele! Spotkania, warsztaty, konkursy i wyjazdy udowadniają, że to miejsce tętni życiem i integruje mieszkańców. Oto przegląd najważniejszych wydarzeń z ostatnich miesięcy.

Rozmowy o emocjach

Na początek uczestnicy zajęć z psychologiem zgłębiali tematy związane z tolerancją, emocjami i pozytywnym myśleniem. Był to doskonały sposób, by rozpocząć sezon pełen nowych wyzwań i refleksji. Kolejną atrakcją były zajęcia z psem – uczestnicy uczyli się, jak prawidłowo spacerować z czworonogiem i nawiązywać z nim kontakt.

Kultura na scenie i udział w przeglądach artystycznych

Pałacyk aktywnie prezentował swój dorobek artystyczny podczas wydarzeń w regionie. Zespół teatralny „Kontakt” wziął udział w XII Przeglądzie Małych Kabaretów w Strzelinie, gdzie zaprezentował aranzację piosenki „Song sprzątaczk”. Chwilę

później podopieczni odwiedzili Rawicz, by wystąpić podczas 24. Ogólnopolskiego Przeglądu Sztuki Współczesnej FORMA. W ramach Przeglądu Teatrów Domów Pomocy Społecznej przygotowali taneczno-wokalną interpretację utworu „Małe rzeczy” Sylwii Grzeszczak, a wydarzenie uświetnił swoją obecnością aktor Paweł Okoński.

Dzień Konkursów

Nie zabrakło dobrej zabawy i integracji – Dzień Konkursów odbył się pod hasłami: „Letnie zmagania”, „Plener malarski” oraz „Salatkowy konkurs”. Każde z wyzwań zachęcało do twórczości i aktywnego spędzania czasu.

Spotkania w Nadleśnictwie

Podopieczni chętnie uczestniczyli w zajęciach edukacyjnych w Nadleśnictwie Żmigród. Powstała tam m.in. „łaka w ramce”, omawiano zasady ochrony lasów przed pożarami, poznawano świat owadów, tworząc ich modele z naturalnych materiałów, a także rozmawiano o znaczeniu plażów w przyrodzie.

**Narodowe Czytanie**

Wrzesień przyniósł udział w ogólnopolskiej akcji Narodowe Czytanie, podczas której mieszkańcy i pracownicy Pałacyku wspólnie zgłębiali klasykę literatury. W ramach współpracy z biblioteką w Żmigrodzie odbyły się również warsztaty „Kamyk” – kolorowe, ozdobione kamienie ozdobiły później przestrzeń miasta. Kolejne spotkanie w bibliotece było inspirującą podróżą do „Krainy matematyki”, w której nauka łączyła się z zabawą.

Smaki lata w słoikach

Na zakończenie lata w pa-

cowni kulinarnej rozpoczął się sezon na przetwory. Uczestnicy przygotowali smakowite słoiki pełne ogórków, śliwek, buraczków, truskawek i cukinii. Dzięki temu w chłodne miesiące będą mogli sięgnąć po letnie smaki zamknięte w słoikach.

Pałacyk w Żmigrodzie to nie tylko przestrzeń dla podopiecznych, ale także miejsce spotkań, edukacji i inspiracji. Wydarzenia z ostatnich miesięcy pokazują, że to centrum aktywności, które łączy kulturę, edukację i pasję do wspólnego działania.

Natalia Belcarz

#SystemKaucyjny

Od października 2025 szukaj w sklepach napojów w opakowaniach ze znakiem systemu kaucyjnego. Znajdziesz na nim kwotę kaucji.

System kaucyjny startuje od **października 2025 r.**

więcej informacji na
systemkaucyjny.gov.pl



#SystemKaucyjny

będzie obejmował:

Wskazana na opakowaniu kwota kaucji zostanie doliczona do ceny napoju przy kasie.

jednorazowe **butelki z tworzyw sztucznych** o pojemności do 3 litrów **KAUCJA 0,50 ZŁ**

metalowe puszki o pojemności do 1 litra **KAUCJA 0,50 ZŁ**

szklane butelki wielokrotnego użytku do 1,5 litra pojemności **KAUCJA 1 ZŁ**

więcej informacji na
systemkaucyjny.gov.pl



Codziennność pełna serca – Centrum Opiekuńczo Mieszkalne

Centrum Opiekuńczo-Mieszkalne w Żmigrodzie to miejsce, w którym troska i wsparcie spotykają się z kreatywnością, integracją i lokalną tradycją. Ostatnie tygodnie obfitowały w wydarzenia, które pokazały, jak wiele radości i wartości niesie wspólne działanie.

Dzień Walki z Dyskryminacją Osób z Niepełnosprawnościami – Godność ma kolor zielony

5 maja obchodziliśmy szczególny dzień, którego celem było zwrócenie uwagi na potrzeby osób z niepełnosprawnościami i ich pełnoprawne miejsce w społeczeństwie. Na żmigrodzkim rynku działał punkt konsultacyjny, a w murach Centrum gościliśmy uczniów Szkoły Podstawowej im. Bolesława Chrobrego. Spotkanie było okazją do rozmów, wspólnej zabawy i integracji międzypokoleniowej.

Dzień Rodziny – czas wspólnoty i bliskości

Jednym z najważniejszych wydarzeń ostatniego miesiąca był Dzień Rodziny. Nasze Centrum wypełniło się gośćmi, rozmowa-

mi i uśmiechem. To wyjątkowe spotkanie podkreśliło, jak ważne są więzi rodzinne i wsparcie bliskich w codziennym życiu naszych mieszkańców.

Parada Smoków – nasz smok opiekuńczy

W ostatnim czasie nasi mieszkańcy i pracownicy wykazali się ogromną kreatywnością, przygotowując swojego wyjątkowego „smoka opiekuńczego” na Paradę Smoków w Żmigrodzie. Smok został wykonany z kartonu, wyobraźni i... wózka inwalidzkiego! Na jego siedzisku znalazł się mały smok-dziecko, które „uczy się ziać ogniem”. Ten niezwykle projekt udowodnił, że dzięki współpracy i pasji możemy stworzyć coś naprawdę magicznego i niepowtarzalnego.

Spotkania projektowe i współpraca z organizacjami społecznymi

Z dumą gościliśmy przedstawicieli dolnośląskich organizacji pozarządowych i władz samorządowych w ramach projektu PRO-NGO. Rozmowy dotyczyły rozwoju usług społecznych i wsparcia



osób zależnych. Jesteśmy dumni, że nasze Centrum, finansowane z Funduszu Solidarnościowego i Gminy Żmigród, może być przykładem dobrych praktyk i miejscem inspirujących spotkań.

Mali goście i wycieczki

Nie zabrakło także radosnych odwiedzin – grupa „Jeżyki” z Przedszkola „Zielona Dolina” przyniosła naszym mieszkańcom mnóstwo pozytywnej energii i kolorów. Z kolei dzięki wsparciu Fundacji „Razem Być” podopieczni Centrum mieli okazję odwiedzić Ogród Botaniczny i spędzić dzień w otoczeniu natury.

Tradycja Matki Boskiej Zielnej

W sierpniu pielęgnowaliśmy piękny zwyczaj związany ze Świę-

tem Matki Boskiej Zielnej. Mieszkańcy wraz z pracownikami przygotowali tradycyjne bukiety z ziół, kwiatów i owoców i warzyw, które następnie zostały poświęcone. To nie tylko kultywowanie lokalnej tradycji, ale też doskonała okazja do wspólnego działania i rozmów.

Centrum Opiekuńczo-Mieszkalne w Żmigrodzie to przestrzeń, w której codzienność nabiera nowych barw. Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy odwiedzają nas, wspierają i współtworzą to wyjątkowe miejsce. Zachęcamy mieszkańców gminy do śledzenia naszych działań i odwiedzania Centrum przy ul. Jaśminowej 1 – nasze drzwi są zawsze otwarte.

Natalia Belcarz

ODMIENIONY AQUAGRÓD ZAKOŃCZYŁ KAPRYŚNY SEZON

Tegoroczne lato już za nami. Niestety czas wakacyjny był bardzo zmienny, a wszystko za sprawą nieprzewidywalnej aury. Żmigrodzki Aquagród przed startem sezonu przeszedł niezwykłą metamorfozę, aby klienci mogli czuć się jak najbardziej komfortowo. Nie zabrakło również nocnej zabawy wodnej, czyli Summer Pool Party.

Sezon wakacyjny 2025 już za nami. A jakie tegoroczne lato było dla żmigrodzkiego Aquagrodu, który funkcjonował od 20 czerwca do 5 września? Przed rozpoczęciem swojej działalności zewnętrzna pływalnia przeszła bardzo istotne zmiany, o co za-
dbał Dyrektor Zespołu Placówek Kultury w Żmigrodzie Rafał Zagór-

ski. Dotychczasową gastronomię, czyli Bar Bistro wzmocniła budka słodka z lodami i goframi oraz budka słońca z bardziej konkretnym menu. Na terenie obiektu powstała Strefa Cienia z parasolami i leżakami oraz Centrum Rozrywki z licznymi atrakcjami dla dzieci i młodzieży. Parasole zapewniały również troszkę cienia przy brodziku, aby ochronić najmniejszych klientów od słońca. Dodatkowo odrestaurowano wszystkie ławki, przebiegająco, a okna i drzwi budynku basenowego uzyskały jednolitą okleinę. Jednym z piękniejszych dni w Aquagrodzie był 15 sierpnia, kiedy to po całodziennym relaksu wodnego każdy mógł zostać na terenie obiektu



do godziny 23.00 i uczestniczyć w Summer Pool Party, czyli w nocnym pływaniu połączonym z dyskotekowym brzmieniem, które serwował DJ Kamil. Podsumowując można śmiało powiedzieć, że przemiana Aquagrodu była jego atutem w sezonie 2025. Niestety kapryśna aura nie zachęcała lokalnej społeczności do wodnej

zabawy. Warto również zaznaczyć, że przyszły rok będzie dla Aquagrodu kolejnym etapem przemian. Ze względów eksploatacyjnych do wymiany nadaje się już folia w trzech nieckach basenowych, remont drewnianego tarasu i modernizacja trzech zjeżdżalni.

Grzegorz Paryna

Jak dbać o szczęście

– o spotkaniu autorskim z Ewą Woydyłło

10 lipca w na terenie Zespołu Pałacowo-Parkowego w Żmigrodzie w ramach Festiwalu Góry Literatury odbyło się spotkanie autorskie z Ewą Woydyłło – cenioną terapeutką, specjalistką od uzależnień i autorką licznych książek. Wydarzenie zorganizowano dzięki współpracy Miejskiej i Gminnej Biblioteki Publicznej im. A Kamińskiego z Fundacją Olgi Tokarczuk oraz Aglomeracją Wrocławską w ramach projektu Rozczytana Aglomeracja i stało się ono frekwencyjnym sukcesem.

Gdy w czwartkowe popołudnie z trudem zaparkowałam samochód i wbiegłam do pałacowego parku w Żmigrodzie, stanęłam jak wryta, bo zobaczyłam niezapomniany widok. Park wypełniali ludzie. Szli z wielu kierunków parkowymi alejkami – jedni roześmiani, ożywieni rozmową, inni skupieni – albo trzymając się za ręce, albo idąc w pojedynkę – chłonący piękno parku i jacyś tacy odświeżeni. Uśmiechnęłam się, bo ożyło we mnie wspomnienie sprzed dwóch lat, gdy na jeden dzień pojechałam na Festiwal Góry Literatury i płynęłam w tłumie, przekraczając bramę Zamku Sarny, a potem schodząc na polanę będącą sercem festiwalu.

W Żmigrodzie polanę zastąpiła zjawiskowa wyspa z wiatą w stylu orientalnym, ale atmosfera była identyczna – siedzący na krzesłach, krzeselkach turystycznych, leżakach lub wprost na trawie słuchacze byli równie otwarci, życzliwi i skupieni – duch Gór Literatury spłynął w Dolinę Baryczy i na jedno popołudnie zaczarował słuchaczy, ze spotkania uczynił święto. Publiczność przywitał burmistrz Żmigrodu Robert Lewandowski wraz z prowadzącą spotkanie Gabrielą Affek. Włodarz był wyraźnie poruszony ogromną frekwencją, podziękował Fundacji Olgi Tokarczuk oraz Stowarzyszeniu Aglomeracja Wrocławska za wybór Żmigrodu na miejsce festiwalowego wydarzenia, a żmigrodzkiej bibliotece za jego przygotowanie. A potem przemówiła ona...

Szczęśliwa siłą woli

Drobna, ale sprężysta i wyprostowana, mimo 86 lat kompletnie nie przypomina staruszki. I to nie z powodu braku zmarszczek czy siwych włosów, bo ma jedno



i drugie. Ewa Woydyłło cały czas się uśmiecha – śmieją się nie tylko jej usta, ale przede wszystkim oczy, uśmiech słychać też w głosie. Patrzę na nią jak na zjawisko, choć znam wielu aktywnych seniorów. Silna duchem, pewna siebie, ale nie próżna, cudownie autoironiczna, w oka mgnienia nawiązująca przyjacielski kontakt z Gabrielą Affek. Zdumiewa mnie przede wszystkim jej młodość umysłu i otaczająca ją aura. Ona promienieje – dobrem, życzliwością, radością z życia, mocą autorytetu. Jak ona to robi?

Odpowiedzią staje się przywołana przez bohaterkę spotkania anegdota z dzieciństwa. Mała Ewa bawi się klockami, a jej mama pracuje za biurkiem. W pewnym momencie mama mówi do niej: „Zobacz, córciu, jacy my jesteśmy szczęśliwi, niczego nam nie brakuje”. „Że co?” – pyta naburmuszona

dziewczynka. I zaczyna się zastanawiać. Faktycznie: mamy dom, jedliśmy smaczny obiad, mam mamę, rower, a nawet łyżwy. To pozornie banalne odkrycie staje się kluczem, wielokrotnie używanym przez terapeutkę do „naprawiania” chorych borykających się z traumami i nałogami, kluczem, który pasuje do drzwi każdej duszy, również naszych. Jakże to banalnie proste, a niewymownie trudne – cieszyć się z tego, co się ma: ze swego życia, zdrowia, rodziny, nawet, jeśli nie jest idealna, pracy, przyjaciół, dorobku. Nie tego materialnego – pieniądze są tylko środkiem, a materializm pułapką. Raczej tego, co się osiągnęło w życiu, i tego co udało się nam wypracować, zmienić na lepsze.

Dobromyślność

Terapeutka przywołuje stare polskie słowo, używane w XVII-wiecznej polszczyźnie. Doskonale

charakteryzuje ono metodę, jaką powinniśmy stosować w naszym dążeniu do szczęścia. Współgra ono ze zjawiskiem określanym jako inteligencja emocjonalna – to umiejętność selekcjonowania emocji i nakierowywania siebie na pewną kategorię uczuć. Możemy pielęgnować w sobie złość, urazę, nienawiść czy żal, jednak nie zapewni nam to szczęścia. Jeśli jednak uwolnimy się od tych negatywnych emocji i nastawimy swoje myśli na te pozytywne, będziemy się starali doceniać to, co mamy, a nie to, czego nam brak, mamy szansę odmienić swoje życie.

Wystarczy otaczać się ludźmi, którzy dają radość, szczerość, którzy nas nie ranią, a ubogacają wewnątrz. Wystarczy starać się czynić dobro i myśleć dobrze. Pracować nad swoimi wadami i brakami. Przestać żyć przeszłością i otworzyć się na teraźniejszość i przyszłość. Pani Ewa przywołała znamienne zdanie z „Ksiąg Jakubowych” Olgi Tokarczuk: „Bóg stworzył człowieka z oczami do przodu, a nie z tyłu, co znaczy, że człowiek ma się zajmować tym, co będzie, a nie tym, co było”. Gdyby ludzie tak robili, gabinety psychoterapeutów świeciłyby pustkami. Jak stwierdziła Ewa Woydyłło, największą przeszkodą w wewnętrznej zmianie jest ludzki upór. Tylko w naszym języku istnieje zwrot, jakże dobitnie charakteryzujący sposób myślenia Polaków: „Nie będziesz mi mówić”.

Człowiek to dusza mieszkająca w ciele

Wielkim autorytetem dla Ewy Woydyłło stał się Wojciech Oczko – jeden z ojców polskiej medycyny, lekarz nadworny Stefana Batorego i Zygmunta II Wazy. To właśnie on

Dokończenie ze str. 12

kładł ogromny nacisk na związek kondycji duchowej z kondycją fizyczną. Mawiał, że: „Nie ma takiej choroby, której by ruch zaszkodził, nie ma takiego lekarstwa, którego ruch nie zastąpi”. Terapeutka podkreślała, że kultura fizyczna, doceniana już w starożytnej Grecji, w Polsce nadal jest niedoceniana. Choć poczyniliśmy spore postępy, daleko nam do Wielkiej Brytanii, w której ruch stał się stylem życia oraz polisą na godną i pogodną starość. Jak podkreślała, po 50. roku życia warto ćwiczyć pod okiem trenera, by utrzymać w dobrej kondycji aparat kostno-mięśniowy. Rower, spacer czy pływanie to za mało.

Definicja szczęścia

Mimo gradu pytań, na które autorka cierpliwie, barwnie i dowcipnie odpowiadała, żmigrodzki park opuściłam z niedosytem. Brakowało mi definicji szczęścia. Wysłuchałam online sobotniego spotkania z autorką na zamku Sarny i otrzymałam krótką odpowiedź: „To apogeum zdrowia duchowego”. Jak bardzo ta krótka definicja szczęścia różni się od wizji szczęścia wtłaczanych nam przez filmy czy kolorowe czasopisma. Więc szczęście nie jest chwilą, ekstazą przeżywaną w ramionach ukochanego na szczycie Alp, tańcem na parkiecie z wybrankiem, jazdą wymarzoną ferrari, lotem na paralotni? Więc nie ma nic wspólnego z koktajlem endorfin? Takie chwile w życiu są bardzo potrzebne, ale nie należy mylić ich z poczuciem szczęścia, które – jak dobitnie podkreślała Ewa Woydyłło – może być uczuciem permanentnym, towarzyszącym nam nawet z szarej codzienności. O sposobach na osiągnięcie tego stanu możemy przeczytać w najnowszej książce Ewy Woydyłło pt. „Wszystkiego najlepszego. Jak dbać o własne szczęście”, którą zamówiłam przez Internet, bo na spotkaniu autorskim rozeszła się w mgnieniu oka. I takiego właśnie szczęścia sobie oraz Państwu życzę.

Magdalena Fortuniak



Fundusze Europejskie
dla Dolnego Śląska



Rzeczpospolita
Polska

Dofinansowane przez
Unię Europejską



DOLNY
ŚLĄSK

Rozbudowa monitoringu miejskiego w Żmigrodzie – umowa podpisana

Burmistrz Gminy Żmigród podpisał umowę na realizację zadania pn. „Rozbudowa monitoringu miejskiego w Żmigrodzie”, które zostanie zrealizowane w ramach projektu: „Odnowa przestrzeni miejskiej – zagospodarowanie podwórek oraz montaż monitoringu w Żmigrodzie – etap I”.

W ramach inwestycji zaplanowano montaż 15 nowoczesnych kamer monitoringu miejskiego

w wybranych, newralgicznych punktach na terenie Żmigrodu. Lokalizacje zostały wytypowane w oparciu o potrzeby mieszkańców oraz zgłoszenia dotyczące poprawy bezpieczeństwa. Cel inwestycji to poprawa bezpieczeństwa publicznego, skuteczniejsze monitorowanie ruchu drogowego, ochrona mienia komunalnego i przestrzeni publicznych, wzrost poczucia bezpieczeństwa mieszkańców.

Rozbudowa systemu monitoringu to kolejny krok w kierunku tworzenia nowoczesnego, bezpiecznego i przyjaznego miasta, odpowiadającego na realne potrzeby społeczności lokalnej.

Termin realizacji zadania wynosi 60 dni od dnia podpisania umowy. Wartość inwestycji to 77 044,00 zł. Wykonawcą zadania jest firma Igaz Sp. z o.o. z Wołowa.

Paweł Pilarski

ZŁOTE GODY - 50 LAT WSPÓLNEGO ŻYCIA

Pięćdziesiąt wspólnych lat – to nie tylko liczba, ale całe życie zapisane w miłości, wierności, wzajemnym szacunku i codziennym wsparciu. Złote Gody to wyjątkowy jubileusz, który 18 lipca świętowały pary Zbigniew i Jadwiga Wajer, Jan i Wiesława Włodarczyk, Stefan i Maria Ptak, Marian i Wanda Siciak. Pary mające za sobą pół wieku wspólnego życia – czasu, w którym dzielili radości i smutki, budowali rodzinę, dom, wspomnienia.

Z tej okazji składamy najserdeczniejsze gratulacje – za wspólnie przeżyte lata, za codzienną miłość, cierpliwość i oddanie. Życzymy kolejnych dni, miesięcy i lat w zdrowiu, spokoju i wzajemnej bliskości. Niech każdy kolejny dzień przynosi radość, wdzięczność i dumę z pięknego wspólnego życia.

Edyta Cłapka



CO TAM SŁYCHAĆ W BARGTEHEIDE?

Szanowni Państwo, oto kolejna część mojej rubryki z akcentami dotyczącymi większych i mniejszych wydarzeń w Bargteheide, niemieckim mieście partnerskim Żmigrodu. Na podstawie informacji z lokalnej prasy oraz źródeł publicznych chciałbym Wam na bieżąco przybliżać nasze, czyli bargteheidczyków, życie, troski i radości. I gwarantuję, że na pewno nie będę robił tego w sposób obiektywny.



Streetworkerzy z Bargteheide podczas swojej pracy – zdjęcie: Timon Kronenberg

Do niedawna w Bargteheide istniała szkoła podstawowa imienia Emila Noldego, do której uczęszcza 235 uczniów od klasy I do IV. Emil Nolde był niemieckim malarzem ekspresjonistycznym. Naziści uznali jego obrazy za „zdegenerowane” i przez pewien czas nie wolno mu było kupować materiałów malarskich. Mógł pracować tylko po cichu dzięki wsparciu przyjaciół. Dlatego w powojennej RFN był on uważany za prześladowanego przez hitlerowców, a pisarz Siegfried Lenz zaadaptował nawet tę historię do swojej powieści „Deutschstunde” (Lekcja niemieckiego). W ostatnich latach wyszło jednak na jaw, że Nolde sam stworzył legendę wokół swojej osoby – w rzeczywistości był antysemitą, szukał kontaktów do wysokiej rangi nazistów i sfałszował swoją biografię. Dlatego szkoła pozbyła się swojego patrona i w czerwcu br. wybrała nową nazwę „Szkoła Podstawowa Brektehegel”. Brektehegel jest historyczną nazwą Bargteheide z pierwszej udokumentowanej wzmianki o miejscowości. Tym samym ewentualna ponowna potrzeba zmiany nazwy szkoły staje się mniej prawdopodobna.

Mały szum lokalnych mediów w Bargteheide wywołała przed wakacjami informacja minister-

stwa spraw wewnętrznych kraju związkowego Schleswig-Holstein. W nowym rozporządzeniu ministra ustalono, że w okolicy Bargteheide ma powstać kasyno! Nieco niezręczne jest to, że lokalne władze nie zostały poinformowane o tym ze stosownym wyprzedzeniem. Pierwsze reakcje samorządowców były bardzo różne. Podczas gdy niektórzy wciąż rozważają możliwą lokalizację, inni mają przed oczami małe Las Vegas i już cieszą się z nowych dochodów dla budżetu miejskiego.

W Bargteheide i okolicy pracują od kilku lat streetworkerzy. Są to pracownicy firmy pożytku publicznego Klaarnoord gGmbH, którzy starają się docierać do swoich klientów w ich środowisku, czyli często na ulicy. Fotograf Timon Kronenberg z Bargteheide przez pewien czas towarzyszył im podczas pracy swoją kamerą i uwiecznił znamienne momenty na zdjęciach. Efekty można było podziwiać w lipcu i w sierpniu na wystawie w pomieszczeniach firmy Klaarnoord. Moim zdaniem był to wspaniały projekt, ponieważ nie tylko docenia on zaangażowanie pracowników socjalnych, ale także pokazuje to, co w codziennym życiu chętnie pomijamy, a co jednak powinno być dostrzegane.

Stałym tematem dyskusji

w Bargteheide jest dostępność lokali dla młodych mieszkańców. Odpowiedzią miasta była przebudowa prawie stumetrowego mieszkania dozorczy szkoły, w którym młodzież może się teraz spotykać. Haczyk w projekcie, który kosztował około 160.000 euro, polega na tym, że korzystanie z pomieszczeń jest ograniczone do godzin 8:00 - 22:00 w dni powszednie oraz 10:00 do 20:00 w weekendy i podczas ferii. Rezerwacji trzeba dokonać na tydzień przed planowanym korzystaniem z lokalu. Moim zdaniem te przyjazne dla dozorców zasady są nieodpowiednie dla młodzieży, która lubi spontanicznie organizować różne imprezy. Poza tym do myślenia daje też fakt, że na zdjęciach prasowych z otwarcia widać samych dorosłych.

Jakiś czas temu napisałem tu na łamach WZ o inicjatywie pewnej pani, która w swym domu urządziła schronisko dla jeży. Zwierzęta te są zagrożone na wiele sposobów. Ich największym wrogiem jest postęp techniczny człowieka. Należą do tego również roboty koszące, które szczególnie w nocy mogą zabić lub poważnie okaleczyć młode jeże. Dlatego Rada Miasta Bargteheide przegłosowała uchwałę, którą

zwraca się do władz powiatowych, aby te ogłosiły zakaz nocnego używania kosiarek automatycznych. Niemieckie urzędy pracują jednak wolno i na tę chwilę nie mogą powiedzieć, czy propozycja naszej RM zolała przyjęta.

Latem w Bargteheide otworzono nowy hotel. Nie oferuje on jednak swoich usług dla ludzi jako gości, lecz dla kotów, których właściciele przez pewien czas wyjeżdżają na urlop lub na kurację. Pomysłodawcą jest Pani Stephanie Kaiser, która sama ma 3 koty i bardzo kocha te zwierzęta. Jej hotel ma pięć pokoi – dwa pojedyncze, dwa podwójne i jeden rodzinny. Urządzone są w drapaki, różne zabawki i wszystko, co jest potrzebne kotu. Istnieje też monitoring. W prasie oraz w mediach społecznych pisze się, że ceny za pobyt pupili w hotelu dorównują cenom znanym z hoteli dla ludzi, bo za jedną noc z wyżywieniem płaci się razem 40 euro! Pani Stephanie zaznacza, że zawarta w tym jest indywidualna opieka, a dla dłuższych pobyków przewidziane są rabaty. Czas pokaże, czy ten model biznesowy się sprawdzi.

Wybrał, redagował i komentował
Christof Leidner



Szkoła im. Emila Noldego zmieniła swoją nazwę na Szkołę Podstawową Brektehegel. – zdjęcie: autor

Pierwszy tydzień w Publicznym Przedszkolu „Zielona Dolina” – dzielne Wiewiórki, Niedźwiadki i Pszczółki

Wrzesień to czas powrotów i nowych początków – nie inaczej było w naszym przedszkolu. Za nami pierwszy tydzień, który upłynął pod znakiem adaptacji, uśmiechów, ale i wzruszeń. Dla wielu dzieci był to pierwszy krok w zupełnie nowy świat – świat wspólnej zabawy, nauki i codziennych przygód bez rodziców. W tym roku szczególnie dzielnie poradziły sobie maluchy z grup Wiewiórki, Niedźwiadki oraz Pszczółki! Małe kroki, wielkie emocje. Początki bywają trudne – to naturalne. Nie zabrakło chwil niepewności, tęsknoty czy cichych łez. Ale dzięki troskliwej opiece nauczycielek oraz wsparciu ze strony rówieśników, dzieci szybko zaczęły czuć się swobodnie. Każdy dzień przynosił nowe wyzwania i nowe sukcesy – samodzielnie zjedzony obiad,

pierwsze „dzień dobry” do pani, a nawet pomoc koleżdze w ubieraniu bucików.

Poznajcie nasze wspaniałe grupy. Wiewiórki to prawdziwe isierki energii – już od pierwszych dni z entuzjazmem brały udział w zabawach ruchowych i poznawały każdy kącik sali. Niedźwiadki okazały się bardzo pracowite i kreatywne – z zaangażowaniem malowały i tworzyły swoje pierwsze przedszkolne arcydzieła. Pszczółki natomiast to mali pomocnicy, którzy chętnie dzielą się zabawkami i wspierają się nawzajem.

Tydzień minął szybko, a dzieci czują się pewniej i coraz chętniej przychodzą do przedszkola. Na twarzach coraz częściej gości uśmiech. Nasi najmłodsi pokazali, jak wiele potrafią, nawet jeśli to



dopiero początek ich przedszkolnej przygody. Przed Wiewiórkami, Niedźwiadkami i Pszczółkami jeszcze wiele radosnych chwil, wspólnych zabaw i odkrywania

świata. A my – jako wychowawcy i rodzice – z dumą patrzymy, jak rosną i dojrzewają. Brawo, dzielne maluchy! To był piękny początek!

Klaudia Wyrostek

ŻMIGRÓD STOLICĄ PETANQUE - 41 DRUŻYN WALCZYŁO O PUCHAR BURMISTRZA!

W sobotę, 19 lipca Żmigród stał się areną niezwykłych sportowych emocji. Malowniczy Zespół Pałacowo-Parkowy wypełnił się zawodnikami i kibicami, którzy przybyli, by wziąć udział w Turnieju Petanque Dublerów o Puchar Burmistrza Gminy Żmigród Roberta Lewandowskiego. Wydarzenie przyciągnęło 41 dwuosobowych drużyn z różnych zakątków Polski, a nawet z Niemiec, co nadało turniejowi międzynarodowego charakteru.



Od wczesnych godzin porannych na specjalnie przygotowanych torach rozgrywały się mecze pełne sportowych emocji. Doświadczeni gracze prezentowali najwyższy poziom umiejętności, a amatorzy zaskakiwali determinacją. Zawody odbywały się w duchu fair play, ale nie brakowało widowiskowych rzutów, precyzyjnych strąceń i za-

ciętych końcówek, które trzymały publiczność w napięciu do ostatniego punktu.

– To nie tylko rywalizacja, ale też okazja do integracji i promowania aktywnego stylu życia – podkreślają organizatorzy. Turniej w Żmigrodzie od lat przyciąga zarówno pasjonatów gry w boule, jak i osoby, które dopiero odkrywają uroki tej

dyscypliny. Atmosfera pikniku rodzinnego połączonego z rywalizacją sprawia, że wydarzenie co roku zdobywa coraz większą popularność.

Po zakończeniu rozgrywek tytuł mistrzów i Puchar Burmistrza wywalczyła drużyna Marek Broniecki – Tomasz Grzelak, prezentując wyjątkową precyzję i opanowanie w kluczowych momentach. Na drugim miejscu uplasował się duet Kinga Grzelecak – Grażyna Wojciechowska, który mimo świetnego początku musiał uznać wyższość późniejszych triumfatorów. Trzecie miejsce zajęła para Jacek Boiński – Piotr Wojna, a tuż za podium znaleźli się Dawid Fabiszak – Dawid Jędrzejek oraz Piotr Przybylski – Paweł Wójcik, którzy zdobyli ex

aequo piąte miejsce.

Choć najważniejsza była dobra zabawa, finałowe starcia dostarczyły publiczności sporo emocji, a widowiskowe zagrania na długo pozostaną w pamięci kibiców. Organizatorzy już teraz zapowiadają, że kolejna edycja turnieju odbędzie się za rok, a liczba uczestników może być jeszcze większa. – Zapraszamy wszystkich miłośników petanque, niezależnie od wieku i poziomu zaawansowania. To sport dla każdego – dodają. Żmigród po raz kolejny udowodnił, że potrafi łączyć sport, rekreację i dobrą zabawę w wyjątkowej scenerii. Do zobaczenia na kolejnej edycji!

Natalia Belcarz

MOSTY PAMIĘCI. POLSKO-NIEMIECKIE SPOTKANIA W ŻMIGRODZIE

I. Miasto z trudną historią

Żmigród przez wieki zamieszkiwali zarówno Polacy, jak i Niemcy czy Żydzi. Do 1945 roku dominowała tu śląska ludność niemiecka – dopiero zmiana granic po II wojnie światowej sprawiła, że dawni mieszkańcy musieli opuścić swoje domy. Osiedlili się w różnych częściach Niemiec, ale pielęgnowali pamięć o rodzinnych stronach. W czasach PRL-u oficjalna polityka nie sprzyjała kontaktom oraz mówieniu i pisaniu o dawnych mieszkańcach. Niemieckie cmentarze likwidowano, zamieniano na parki czy place zabaw, a niemiecka historia regionu była spychana w cień. Mimo to więź dawnych mieszkańców ze Żmigrodem nie wygasła. Już w latach 60. zaczęli oni przyjeżdżać prywatnie, by zobaczyć miejsca swojego dzieciństwa i młodości.

II. Pierwsze spotkania – dziecięce wspomnienia

Jedną z osób, które w latach 70. zetknęły się z byłymi mieszkańcami tych ziem, był Wiesław K. – dziś urzędnik z wieloletnim doświadczeniem, a wtedy kilkuletni chłopiec z Kaszyc Milickich. „Miałem sześć lat, gdy po raz pierwszy zapukała do nas niemiecka rodzina z okolic Lipska. Na początku byli to dla mnie dziwni ludzie mówiący dziwnym językiem, ale szybko zrozumiałem, że chcą tylko zobaczyć miejsca, które nosili w sercu” – wspomina.

Takie wizyty nie były odosobnione. Dawni mieszkańcy pukali do domów, wchodzili na podwórka, pytali o kościoły i cmentarze. Choć oficjalna propaganda przedstawiała Niemców w złym świetle, osobiste spotkania pokazywały coś zupełnie innego – normalnych ludzi, którzy chcieli odnaleźć ślady swojego życia sprzed lat. To właśnie te doświadczenia zachęciły Wiesława do nauki niemieckiego. Pomogła mu w tym również rodzinna historia – matka urodziła się w Niemczech, bo dziadko-

wie wyjechali tam za chlebem po I wojnie światowej. Po powrocie do ojczyzny musiała nauczyć się polskiego od zera. Była więc naturalnym łącznikiem z dawnymi mieszkańcami i właśnie do niej często kierowali się goście zza Odry, szukając kogoś, kto zrozumie ich język.

III. Od prywatnych wizyt do oficjalnej współpracy

Pod koniec lat 90. przyszła pora na bardziej formalne kontakty – pierwszą taką wizytę w żmigrodzkim urzędzie złożył książę Edmund Hatzfeldt – spotkanie z ówczesnym burmistrzem Zdzisławem Średniawskim zorganizował dr Ireneusz Kowalski z Milicza, historyk, autor książek o historii powiatu milicko-żmigrodzkiego. Spotkanie zaowocowało ponownym wmurowaniem na murach baszty żmigrodzkiego pałacu kamiennej tablicy, która została zniszczona w czasie II wojny światowej. Upamiętniała ona spotkanie w 1813 roku w Żmigrodzie cara Aleksandra Romanowa (któremu towarzyszyli wielki książę Konstanty i marszałek Kutuzow), króla pruskiego Fryderyka Wilhelma III oraz wysokiej rangi dyplomatów angielskich i austriackich. Efektem spotkania był traktat, tzw. Protokół Żmigrodzki, który potwierdzał zawiązanie koalicji antynapoleońskiej.

W 2000 roku Wiesław Kras, już jako pracownik Urzędu Miejskiego w Żmigrodzie, pojechał z burmistrzem Zdzisławem Średniawskim do partnerskiego miasta Bargteheide koło Hamburga. Była to pierwsza oficjalna wizyta władz Żmigrodu w Niemczech.

Trzy lata później Żmigród obchodził 750-lecie nadania praw miejskich. Z tej okazji zaproszono również dawnych mieszkańców. To wydarzenie okazało się przełomowe – odtąd coroczne wizyty Niemców stały się tradycją, a współpraca między gminą a Ziomkostwem Milicko-Żmigrodzkim zaczęła się



rozвивać. Dr Ireneusz Kowalski wraz z panem Wiesławem Krasem oraz działem promocji żmigrodzkiego urzędu pomagał Ziomkostwu w organizacji wycieczek do miejsc związanych z ich dzieciństwem czy młodością.

W 2009 roku burmistrz Robert Lewandowski i Wiesław Kras wraz z żonami złożyli wizytę we Frohburgu i wzięli udział w dorocznym spotkaniu Ziomkostwa w Domu Strzeleckim we Frohburgu, a przemówienie burmistrza odnotowało czasopismo Leipziger Volkszeitung.

IV. Miejsca pamięci

Szczególne znaczenie dla przedstawicieli Ziomkostwa ma park przy ul. Sienkiewicza, dawny cmentarz ewangelicki. W czasach PRL-u, w latach 70. nekropolię zrównano z ziemią, a nagrobki rozebrano, nie dokonując ekshumacji. W 2005 roku, z inicjatywy Ziomkostwa w porozumieniu z samorządem żmigrodzkim, w parku przy ul. Sienkiewicza odsłonięto kamień upamiętniający dawnych mieszkańców. Każdego roku, gdy przyjeżdża autobus z Niemiec, uczestnicy wizyty składają tam wieniec. Na kamieniu nie było jednak wzmianki o tym, że park to dawny cmentarz ewangelicki.

Z inicjatywy Bogusława Sułkowskiego, mieszkańca Żmigrodu, który wiele lat spędził w Niemczech, 30 czerwca 2025 roku przy

kamieniu podczas kolejnej wizyty gości z Niemiec odsłonięto ufundowaną z prywatnych środków Pana Sułkowskiego tablicę pamiątkową przybliżającą historię ewangelickiego cmentarza. Tablica opatrzona jest wymownym napisem: „Tym, co imion nie mają na grobie, a tylko Bóg wie, jak kto się zowie”. Jak podkreśla pan Wiesław: „Ta pamiątkowa tablica to nie tylko gest wobec gości, ale także ważne przypomnienie dla współczesnych mieszkańców: szacunek dla cudzego grobu jest wyrazem szacunku dla samego człowieczeństwa”.

V. Ludzie-mosty

Za kontaktami polsko-niemieckimi stoją konkretne osoby. Warto podkreślić rolę Edmunda księcia Hatzfeldt oraz jego małżonki, którzy przyczynili się do zakupu sprzętu medycznego za milion ówczesnych marek dla szpitala w Miliczu oraz remontu elewacji kościoła pw. Andrzeja Boboli – jednego z poewangelickich kościołów Łaski. Dla Żmigrodu pozytywną rolę odegrała Herta Krause – to ona pozyskała i przekazała środki na wymianę okien w budynku szkoły przy ul. Szkolnej, do której sama kiedyś chodziła. Dużą rolę w budowaniu przyjaznych kontaktów odegrał Hans Joachim Nitschke, szef finansowy Ziomkostwa. W kolejnych latach kluczową postacią stał się Helmut

Dokończenie ze str. 16

Lietsch urodzony w Barkowie. Przez dwie dekady wraz z żoną Iną organizował przyjazdy dawnych mieszkańców i ich rodzin, dbając, by co roku autobus pełen gości zatrzymywał się w Żmigrodzie. Z inicjatywy Ziomkostwa oraz przy ich finansowym wsparciu odtworzony został przegierz, który po latach nieobecności wrócił na swoje miejsce i od 2017 roku zdobi żmigrodzki rynek.

Trudno przecenić rolę żmigrodzkiego samorządu. Zarówno burmistrz Zdzisław Średniawski, jak i jego następca Robert Lewandowski byli otwarci na współpracę. Dzięki nim coroczne spotkania stały się wydarzeniem oficjalnym, a przyjeżdżający goście mogli czuć się w Żmigrodzie mile widziani. Co roku w pałacu żmigrodzkim odbywają się spotkania z burmistrzem, podczas których goście pytają o rozwój miasta i gminy. To przykład partnerskiej relacji, opartej na szacunku i dialogu. Wiesław Kras, choć formalnie nie miał tego w zakresie obowiązków, od początku pełnił rolę tłumacza i gospodarza. Robił to z pasji – jako ktoś, kto wierzy w sens budowania mostów ponad granicami.

Niezwykłym gestem było wyremontowanie przez jednego z dużych rolników Mariusza

Turowskiego z miejscowości Borek poniemieckiego krzyża przydrożnego znajdującego się przy jego gospodarstwie. Gdy w 2024 roku przedstawiciele Ziomkostwa przyjechali obejrzeć jego dzieło, przygotował dla nich biesiadę z grillem. Takie działania zwykłych mieszkańców gminy Żmigród są dowodem, że nasz stosunek do Niemców i niemieckiej tradycji zmienia się na korzyść.

VI. Pamięć i przyszłość

Czas płynie nieubłaganie. Dawni mieszkańcy, którzy pamiętali przedwojenny Żmigród, są dziś w bardzo podeszłym wieku. Helmut Litsch ma już 85 lat, a wielu jego rówieśników nie jest już w stanie podróżować. Jednak coraz częściej pojawiają się młodsze pokolenia – dzieci i wnuki dawnych mieszkańców. To oni będą w przyszłości pielegnować więź z tym miejscem. „Historia nie jest czarno-biała” – podkreśla Wiesław Kras – „Trzeba patrzeć na ludzi z empatią, niezależnie od narodowości. Dla mnie te kontakty to nie tylko nauka języka czy wspomnienia z dzieciństwa, ale przede wszystkim przyjaźnie, które przetrwały lata. Naszym zadaniem jest, by te mosty pamięci nigdy nie runęły”.

Magdalena Fortuniak



Ludowe nuty w sercu Żmigrodu – IX Przegląd Kapel i Zespołów Ludowych



W niedzielę 24 sierpnia br. Zespół Pałacowo-Parkowy w Żmigrodzie rozbrzmiewał muzyką ludową, barwami tradycyjnych strojów i radością wspólnego świętowania. Odbył się tu IX Przegląd Kapel i Zespołów Ludowych, połączony z Powiatowym Przeglądem Piosenki Ludowej „Na Ludową Nutę!”, który przyciągnął zarówno miłośników folkloru, jak i mieszkańców regionu pragnących spędzić dzień w atmosferze tradycji i wspólnoty.

Już od godzin porannych scena plenerowa stała się centrum muzycznych emocji. Uroczystego otwarcia wydarzenia dokonali organizatorzy oraz przedstawiciele samorządu. Następnie publiczność mogła podziwiać młodych artystów z klas 1–8 szkoły powiatu trzebnickiego, którzy z niezwykłym zaangażowaniem wykonali pieśni ludowe, pokazując, że kultura tradycyjna jest żywa i rozwija się w kolejnych pokoleniach.

Program przeglądu obfitował w koncerty zespołów i kapel ludowych z całego regionu. Na scenie zaprezentowali się m.in. AleBabki, Rogożanie, Dyszel, Skokowianki, Kapela Janka Boduszka, Mirkowianie, Humorek, Strupinianie oraz Ad Libitum Plus. Każdy występ wniósł odmienną energię, a bogactwo repertuaru pozwoliło publiczności przenieść się w muzyczny świat dawnych

pieśni i tradycyjnych melodii.

Wydarzeniu towarzyszyły dodatkowe atrakcje – turniej rzutu frisbee i lotką – które cieszyły się dużym zainteresowaniem, szczególnie wśród najmłodszych uczestników imprezy. Tego dnia Zespół Pałacowo-Parkowy stał się miejscem międzypokoleniowych spotkań, rozmów i wspólnej zabawy.

Organizacja przeglądu była możliwa dzięki zaangażowaniu wielu partnerów – Stowarzyszenia Złota Jesień, Zespołu Placówek Kultury w Żmigrodzie, Gminy Żmigród oraz Starostwa Powiatowego w Trzebnicy. Wspólne działania samorządów i lokalnych instytucji kultury potwierdzają, że inwestowanie w tradycję i dziedzictwo regionalne buduje tożsamość oraz więzi społeczne mieszkańców Dolnego Śląska.

IX Przegląd Kapel i Zespołów Ludowych był nie tylko okazją do prezentacji twórczości muzyków i śpiewaków, ale także dowodem na to, że folklor to żywa, wciąż inspirująca część naszej kultury. Niedzielne spotkanie pokazało, że dzięki wspólnemu wysiłkowi mieszkańców, artystów i organizatorów tradycja może być atrakcyjna, angażująca i bliska wszystkim pokoleniom.

Natalia Belcarz

Staramy się stworzyć jak najlepsze warunki do rozwoju

Rozmowa z 38-letnim Bartoszem Janeczkiem trenerem i założycielem Akademii Siatkówki Janeczek & Gaca.

Kiedy zdecydował się Pan na założenie Akademii Siatkówki wraz ze swoim przyjacielem Mariuszem Gacą?

Bartosz Janeczek: Pomysł pojawił się w wakacje 2023, kiedy skończyłem profesjonalne granie w siatkówkę i zastanawiałem się, czym mógłbym się zajmować po zakończeniu kariery. Wiedziałem tylko jedno, że chcę zostać przy sporcie. Byłem na rozmowie w sprawie pracy w Panthers Wrocław jednak z przebiegu rozmowy wyniknęło, że moje marzenia związane są z siatkówką i zdecydowałem się na odważniejsze kroki w tym kierunku, aby spróbować utworzyć grupę treningową chłopców w Powiecie Trzebnickim. Grupy treningowe zaczęły się rozrastać, a ja zaprosiłem do współpracy Mariusza Gacę, z którym grałem w Pluslidze w Bielsku-Białej.

Co było powodem tego, że zdecydował się Pan na szkolenie dzieci i młodzieży w regionie?

BJ: Robiąc rozeznanie w regionie szukałem miast w których nie ma grup treningowych siatkówki dla chłopców i dziewczyn, dlatego zdecydowałem się na szkolenie dzieci i młodzieży w następujących miastach Powiatu Trzebnickiego: Trzebnica – chłopcy, Żmigród – dziewczyny i chłopcy, Prusice – dziewczyny i chłopcy, Oborniki Śląskie – chłopcy. Krok po kroku rozwijamy w tych miejscowościach grupy treningowe, promujemy zdrowy i aktywny tryb życia oraz zachęcamy do rozwijania swoich pasji.

Aktualnie trenuje Pan siatkarzy i siatkarki w dwóch powiatach. Jak wygląda frekwencja na zajęciach?

BJ: Do naszej oferty dołożyliśmy możliwość treningów dla

dzieci i młodzieży z Powiatu Miłickiego – obecnie w całej Akademii, w obydwu powiatach, trenuje ponad 170 zawodniczek i zawodników, którzy realizują program szkolenia od 7. do 18. roku życia.

Czy Pana Akademia współpracuje z jakimiś klubami, które chętnie przechwycą utalentowanych zawodników, czy zawodniczki i stopniowo wprowadzą ich do tej siatkówki zawodowej?

BJ: Jesteśmy młodą Akademią i współpracujemy z wieloma klubami zawsze patrząc na dobro zawodnika. Naszą misją na dzień dzisiejszy jest zachęcenie do aktywności fizycznej dzieci i młodzieży z regionu. Mamy też swoje drużyny, które startują w rozgrywkach: AS JG Żmigród Powiat Trzebnicki – drużyna będzie występować w rozgrywkach Ligi Juniorek Młodszych w tym sezonie. AS JG Trzebnica Powiat Trzebnicki – drużyna będzie występować w rozgrywkach Ligi Juniorów Młodszych w tym sezonie. Nasi zawodnicy i zawodniczki uczestniczą także w rozgrywkach corocznych Kinder Joy of Moving (Ogólnopolskie Mistrzostwa Polski). Jest to najlepszy sposób na pokazanie swoich umiejętności, aby zwrócić uwagę klubów, które na dzień dzisiejszy są dłużej na krajowej mapie siatkówki jednak robimy wszystko, by nasza Akademia również dołączyła do grona najlepszych w kraju tak, aby jak najlepiej promować gminy z Powiatów Trzebnickiego i Miłickiego.

Co według Pana jest największym problem w szkoleniu dzieci i młodzieży?

BJ: Staramy się stworzyć jak najlepsze warunki do rozwoju sportowego, ale też przede wszystkim osobistego i aby móc się stale rozwijać potrzebny jest mocny



aspekt finansowy, aby zapewnić dobre funkcjonowanie klubu. Myślę tutaj przede wszystkim o wsparciu projektów, które mamy, a w których staramy się zagospodarować jak najwięcej czasu dla dzieci i młodzieży poprzez różne aktywności, to jest: udział w treningach, turniejach, meczach ligowych, udział w półkoloniach, obozach letnich i zimowych, udział w wyjazdach na mecze Plus Ligi, Tauron Ligi i Reprezentacji Polskiej, aby zobaczyć siatkówkę na najwyższym poziomie.

Jeśli chodzi o zawodników i zawodniczki z Gminy Żmigród. Czy widzi Pan postęp, zwiększenie zainteresowaniem treningami, wzrost frekwencji?

BJ: Szkolenie w Gminie Żmigród rozpoczęliśmy 1,5 roku temu. Obecna frekwencja pokazuje, że zainteresowanie siatkówką jest, ponieważ na dzień dzisiejszy mamy ponad 50 uczestników na treningach i są to głównie dziewczyny. Jest to już duża grupa, która stale podnosi swoje umiejętności oraz aktywnie uczestniczy w życiu Akademii. Drużyna

wspomniana wcześniej Juniorek Młodszych przygotowuje się do sezonu 2025/2026, gdzie między innymi planujemy wyjazd na turniej ogólnopolski do Kielc 20-21 września, a 27 września będziemy uczestniczyć w Pucharze DAS. Rozgrywki startują 4. października i potrwać do 13. grudnia. Zapraszamy do aktywnego kibicowania w tym sezonie naszej drużynie oraz śledzenia wyników na żywo lub w mediach społecznościowych.

Ma Pan za sobą letni obóz sportowy. Czy ta wyprawa była udana?

BJ: Letnią akcję obozową mieliśmy w tym roku w Kołobrzegu, która pod każdym względem była udana. Głównie była to świetna okazja do zintegrowania się naszych uczestników oraz przygotowania się do obecnego sezonu siatkarskiego, a także fajnego spędzenia czasu nad polskim morzem. Od tego roku nasze obozy będziemy nazywać „sportowo-mentalnymi”, gdyż na takich obozach nie tylko pracujemy nad poprawą umiejętności sportowych, ale także nad swoim mentalem, który jest niezwykle ważny nie tylko w sporcie, ale też w życiu.

Zajęcia treningowe w Żmigrodzie już wystartowały. Co zainteresowane dziecko musi zrobić, aby dostać się do Pana drużyny?

BJ: Zapraszamy gorąco wszystkich w poniedziałki, wtorki i czwartki na halę SP Żmigród, w godzinach 16.30-18.30. Planujemy również turniej na rozpoczęcie roku szkolnego 5. października, na który również zapraszamy.

Dziękuję za rozmowę i życzę powodzenia.

BI: Dziękuję również.

Rozmawiał: Grzegorz Paryna

SETNE URODZINY W GRONIE NAJBLIŻYSZYCH

W naszej gminie odbyła się niezwykła uroczystość – setne urodziny Pana Zbigniewa Jureckiego, mieszkańca o wyjątkowym życiorysie, patrioty, żołnierza i świadka najtrudniejszych wydarzeń XX wieku. Setne urodziny to jubileusz, który zdarza się niezwykle rzadko, a historia Pana Zbigniewa jest żywym świadectwem minionych czasów i lekcją dla kolejnych pokoleń. Jubilat przyszedł na świat 26 czerwca 1925 roku w miejscowości Gułów w powiecie łukowskim, woj. lubelskie. Wychowywał się w niepodległej Polsce, która zaledwie kilka lat wcześniej odzyskała wolność, a dzieciństwo spędził w atmosferze odradzającej się ojczyzny. W młodości, razem z rodzicami, wyjechał na Wołyń – region będący wówczas częścią II Rzeczypospolitej, tętniący życiem, wielokulturowy i bogaty w tradycje.

Losy Pana Zbigniewa naznaczyła wojna. Jako zaledwie szesnastoletni chłopiec zaangażował się w działalność partyzancką. W wieku, w którym współczesna młodzież dopiero dorasta, on stanął do walki o wolność swojego kraju. Podczas działań wojennych został ranny, a jego marsz na Berlin został przerwany, jednak odwaga i determinacja młodego



żołnierza przyniosły mu szacunek i uznanie. Odznaczono go stopniem podporucznika Wojska Polskiego. Wspomnienia z tamtych dramatycznych lat Pan Zbigniew spisał w formie książki, pozostawiając po sobie cenne świadectwo losów swojego pokolenia.

Po zakończeniu wojny, w 1945 roku, osiedlił się w Borku, gdzie mieszkało wielu członków jego rodziny. Tam zbudował życie na nowo, w kraju zrujnowanym przez okupację. Wspólnie z żoną stworzył dom pełen ciepła i rodzinnych wartości. Dziś z dumą patrzy na swoją rodzinę – jest ojcem pięciorga dzieci, dziadkiem siedmiorga wnuków i pradiadkiem dziewięciorga prawnuków. Jego

życiorys to opowieść o pokoleniu, które przeszło przez dramat wojny, a później z niezwykłą determinacją odbudowywało Polskę. Zwykła codzienność, praca, wychowywanie dzieci i budowanie domu stały się jego największym świadectwem wytrwałości i patriotyzmu.

Uroczystość setnych urodzin Pana Zbigniewa zgromadziła rodzinę, przyjaciół, sąsiadów oraz przedstawicieli władz samorządowych. Wśród osób składających Jubilatowi życzenia była starosta Małgorzata Matusiak, Burmistrz Gminy Żmigród Robert Lewandowski, kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Edyta Cłapka, którzy podkreślali, jak ważne jest kultywowanie pamięci o takich

osobach – świadkach historii i żywych kronikarzach swoich czasów. Nie zabrakło wspomnień i wzruszających momentów, kiedy Pan Zbigniew opowiadał o swoim dzieciństwie, wojennej młodości i powojennych latach w Borku. W jego opowieściach historia kraju spleta się z historią rodziny i lokalnej społeczności, której jest częścią od dziesięcioleci. Mimo sędziwego wieku Pan Zbigniew pozostaje osobą pełną pasji, a jego zamięłowanie do książek i pisanie zaowocowało publikacją wspomnień, które stały się cennym źródłem wiedzy historycznej dla młodszych pokoleń. Dzięki takim świadkom historii możemy lepiej zrozumieć dramatyczne dzieje Polski w XX wieku – od międzywojnia, przez lata okupacji, aż po trudny czas odbudowy kraju.

Z okazji setnych urodzin składamy Panu Zbigniewowi najserdeczniejsze życzenia zdrowia, spokoju, pogody ducha i radości każdego dnia. Niech każdy kolejny rok będzie czasem zasłużonego odpoczynku, otoczonym miłością i wdzięcznością rodziny, przyjaciół oraz całej społeczności, która z dumą świętuje jego niezwykle jubileusz.

Natalia Belcarz

Awans zawodowy siedmiu nauczycielek

7 lipca 2025 r. w Urzędzie Miejskim w Żmigrodzie odbył się egzamin na stopień nauczyciela mianowanego. Siedem nauczycielek z gminnych szkół podstawowych ubiegało się o uzyskanie awansu zawodowego. Były to: Pani Katarzyna Sołtysiak – Publiczne Przedszkole w Żmigrodzie „Zielona Dolina”; Pani Sylwia Kowal, Pani Alicja Wawrzyniak i Pani Dobrawa Jurkowska – Szkoła Podstawowa im. Bolesława Chrobrego w Żmigrodzie; Pani Monika Niezgódka – Szkoła Podstawowa im. Janusza Korczaka w Barkowie; Pani Natalia Klimczak i Pani Katarzyna Pawelec-Grodecka – Szkoła Podstawowa im. ks. Jana Twardowskiego w Powidzku. Podczas egzaminu panie przedstawiły swój dorobek zawodowy, wykonały powierzone zadania i odpowiedziały na pytania komisji. Dla wszystkich uczestniczek egzamin zakończył się wynikiem pozytywnym, otwierając tym samym kolejny etap na drodze ich rozwoju zawodowego.

Martyna Michalczevska



Robimy wszystko, by stworzyć tu Dom

Centrum Opiekuńczo-Mieszkalne w Żmigrodzie to miejsce wyjątkowe – powstało z myślą o osobach z niepełnośprawnościami, których rodziny często zadają sobie trudne pytania: „Jak zapewnić dobrą opiekę bliskim i jednocześnie pracować? Co stanie się z nimi, gdy nas zabraknie?”. O początkach idei, trudnościach związanych z finansowaniem, codzienności mieszkańców i pracy zespołu z dyrektorką ośrodka Edytą Ziętkiewicz oraz starszą terapeutką Justyną Jacków rozmawia Magdalena Fortuniak.

MF: Jakie osoby trafiają do Państwa ośrodka?

Pani Edyta: To przede wszystkim osoby starsze, z niepełnośprawnościami. Muszą mieć orzeczenie o niepełnosprawności w stopniu umiarkowanym lub znacznym, nie możemy przyjmować osób z lekkim stopniem. Takie są wymogi programu.

MF: Skąd wziął się pomysł, by powstało Centrum Opiekuńczo-Mieszkalne?

Pani Edyta: Zaczęło się od rozmów z rodzicami. Prowadzę również Środowiskowy Dom Samopomocy „Pałacyk” w Żmigrodzie – to także jest ośrodek wsparcia, ale dzienny. I coraz częściej słyszałam od rodzin pytanie: „Co będzie z naszym dzieckiem, gdy nas zabraknie?”. Pomysł całodobowego ośrodka zrodził się już w 2018 roku. Wspólnie z dyrektorką Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej (obecnie CUS), p. Ewelina Kondracką, szukałyśmy sposobów finansowania. Kiedy pojawił się rządowy program Centrów Opiekuńczo-Mieszkalnych, od razu pomyślałyśmy, że to nasza szansa.

MF: Jak pozyskaliście środki na finansowanie tej inwestycji i utrzymanie COM-u?

Pani Edyta: Pierwszy wniosek o dofinansowanie Gmina złożyła w 2019 roku – został odrzucony, podobnie jak wniosek złożony rok później. Dopiero w 2021 roku udało się uzyskać środki zarówno na budowę naszego Centrum, jak i jego comiesięczne utrzymanie. To pieniądze z Funduszu Solidarnościowego. Otrzymujemy 5 tysięcy złotych miesięcznie na jednego mieszkańca. Do tego dochodzi odpłatność ze strony naszych podopiecznych – około 90% ich

uposażenia zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej – resztę pokrywa gmina. Roczne utrzymanie ośrodka to ponad 3 miliony 200 tysięcy złotych, a dotacja pokrywa zaledwie część tej kwoty i jej wysokość nie zmieniła się od 2019 roku. Resztę finansuje samorząd. Wbrew pozorom kwota 5 tysięcy zł na mieszkańca nie jest wysoka – musimy bowiem pokryć koszty utrzymania budynku, wyżywienia oraz zatrudnienia specjalistycznej kadry.

MF: Kto może zostać mieszkańcem Centrum?

Pani Edyta: Aby zostać mieszkańcem naszego domu, trzeba spełnić trzy warunki: musi to być osoba dorosła, która jest mieszkańcem gminy Żmigrod i posiada orzeczenie o niepełnosprawności w stopniu umiarkowanym lub znacznym. Teoretycznie możemy przyjąć kogoś spoza gminy, program przewiduje taką ewentualność, ale wtedy musi być podpisane porozumienie międzygminne i jego gmina musi pokryć koszty. Na razie jednak skupiamy się na swoich mieszkańcach – potrzeby są duże, a należy pamiętać, że społeczeństwo się starzeje, więc będą rosły. Decyzję o skierowaniu do ośrodka wydaje Centrum Usług Społecznych najpierw wydawana jest ona na 3 miesiące, potem na rok. Mówimy naszym podopiecznym i ich rodzinom, że jeżeli im się nie spodoba, w każdym momencie mogą zrezygnować.

Pani Justyna: Mamy 20 miejsc i kilka osób na liście rezerwowej. Na początku ludzie się bali – pojawiały się głosy: „to dużo kosztuje”, „po roku was zamkną”. Ale teraz, gdy ośrodek działa i ma dobrą opinię, zainteresowanie jest coraz większe. Dzwonią do nas osoby



spoza gminy, szczególnie dużo z samego Wrocławia. Dobra opinia rodzin naszych podopiecznych robi swoje.

MF: A co z trwałością projektu? Na ile lat macie zapewnione dofinansowanie?

Pani Edyta: Obecnie jest to 10 lat, ale każdego roku zasady projektu nieco się zmieniają i ministerstwo pracuje nad ich ujednoliceniem. Mogą więc pojawić się zmiany. Przy budowie ośrodka uwzględniliśmy jednak to ryzyko – pokoje są na tyle duże, że z powodzeniem będą mogły je zamieszkiwać dwie lub trzy osoby. Jednak obecnie, zgodnie z zasadami programu, każdy nasz podopieczny ma osobny pokój.

MF: Jestem pod ogromnym wrażeniem architektury tego budynku – projekt spodobał mi się już od mo-

mentu, gdy na Facebooku gminy Żmigrod zobaczyłam jego wizualizację. A na żywo, w otoczeniu zieleni, i w środku prezentuje się jeszcze lepiej...

Pani Justyna: Na temat bryły budynku pojawiło się sporo głosów krytycznych, jednak każdy, kto wszedł do środka, zmieniał zdanie. Z każdym rokiem roślinność wokół kompleksu budynków będzie rosła i uatrakcyjni ich prostotę bryły. Projekt powstał po doświadczeniach pandemii – każdy z poszczególnych budynków można oddzielić. Zależało nam, by wewnątrz było dużo światła, by znalazły się miejsca na swobodne przyjmowanie gości – są to salki z kanapami i aneksami kuchennymi, sale terapeutyczne, pracownia komputerowa oraz sala przeznaczona na posiłki i spotka-

nia. Chcieliśmy by pomieszczenia były przestronne, a jednocześnie każdy mieszkaniec miał zapewnioną intymność. Projektant tak umiejscowił poszczególne strefy, że budynek jest bardzo funkcjonalny. W każdym pokoju jest przycisk, którym mieszkaniec może zaalarmować pracowników, gdy znajdzie się w potrzebie.

MF: Ile osób liczy kadra?

Pani Edyta: Zatrudniamy jedną pielęgniarkę koordynującą, która pracuje od 8.00 do 15.00. Do pomocy ma ona opiekuna medycznego. Gdy pielęgniarka odchodzi, przychodzi drugi opiekun medyczny, więc na jednej zmianie są zawsze dwie osoby z wykształceniem medycznym. Oprócz tego na każdej zmianie mamy dwóch asystentów osoby niepełnosprawnej, są terapeuci i rehabilitant oraz dwie panie pokojowe, które przygotowują i podają posiłki dostarczane w formie cateringu. Wsparcia udziela również psycholog. Dbamy nie tylko o zdrowie, ale też o komfort – przychodzi fryzjer, podolog, panie pomagają w malowaniu paznokci, dbaniu o wygląd. Chcemy, by mieszkańcy czuli się tutaj jak w domu. Nie narzucamy im sztywnych godzin snu czy aktywności – to ma być ich miejsce, nie instytucja.

MF: A jakie są zasady odwiedzin rodziny?

Pani Justyna: Bliscy mogą przychodzić w odwiedziny przez całą dobę, a nasi podopieczni mogą ich przyjmować w pokojach, na zewnątrz lub w specjalnych salkach z aneksami kuchennymi, by na przykład przygotować posiłek przyniesiony przez rodzinę czy napić się kawy. Mieszkańcy mogą też robić zakupy – pomaga im w tym asystent.

MF: Czy wśród pensjonariuszy są osoby z chorobą Alzheimera?

Pani Justyna: Tak, są to osoby w początkowych stadiach choroby, które dobrze funkcjonują. Pozostajemy w ścisłym kontakcie z Instytutem Alzheimera w Ścinawie, leki są coraz lepsze, więc

pod dobrym nadzorem proces rozwoju choroby można spowolnić. Współpracujemy również z Miłickim Centrum Medycznym oraz z naszym żmigrodzkim PZZLA.

Pani Edyta: Warto podkreślić, że my nie jesteśmy jednostką leczniczą, nie możemy przyjmować osób, które wymagają opieki typowo lekarskiej, na przykład mają chorobę nowotworową. Zdarzało się, że rodziny nie mówiły nam prawdy o stanie zdrowia swoich bliskich. Dopóki nie jest potrzebna całodobowa opieka lekarza czy pielęgniarki, nie ma problemu. Nasi podopieczni jeżdżą do szpitala, są pod nadzorem specjalistów na przykład przy problemach neurologicznych czy cukrzycy.

MF: Czy zdarzają się problemy z depresją?

Pani Edyta: Tak, jak wszędzie, ale są bardzo szybko wychwytywane przez naszą kadrę. Nasi mieszkańcy mają prawo do tego, by pozostać w swoim pokoju, gdy nie mają ochoty na kontakty z ludźmi, ale nasi terapeuci i reszta pracowników dbają o to, by nie czuli się samotni – rozmawiają, zachęcają do aktywności. Nawiązało się u nas wiele przyjaźni, mieszkańcy umawiają się na wspólne pogaduchy czy grę w karty.

MF: Jak wygląda zwykły dzień mieszkańców Centrum?

Pani Justyna: Codziennie rano zaczynamy od wizyty w pokojach – pracownicy, czy to terapeutki, asystenci czy fizjoterapeuci, wchodzi, witają się, pomagają przy higienie, toalecie, ubieraniu. O godzinie dziewiętej wszyscy idą do jadalni na śniadanie.

Pani Edyta: Jeszcze przed śniadaniem odbywa się odprawa zespołu – żeby każdy pracownik wiedział, co się wydarzyło poprzedniego dnia. To bardzo ważne, bo mamy zmiany, i dzięki temu każdy jest na bieżąco.

Pani Justyna: Po śniadaniu mieszkańcy dzieleni są na grupy. Jedna grupa ma zajęcia terapeu-

tyczne – plastyczne, muzyczne, kinowe, biblioterapię – a druga rehabilitację. Około 10:45 następuje przerwa na kawę i coś słodkiego. Później grupy się zamieniają, żeby każdy miał w ciągu dnia zarówno terapię, jak i ćwiczenia. Mamy wiele ciekawych zajęć, na przykład we czwartki odbywają się zajęcia kulinarne. Podopieczni pod nadzorem prowadzącej warsztaty i asystentów przygotowują mus owocowy do smażonych przez nią naleśników, sałatki itp. O 12:30 jest obiad, który trwa od pół godziny do godziny – w zależności od tego, ile mieszkańcom trzeba pomóc w jedzeniu. Po obiedzie, zwłaszcza latem, staramy się, żeby wszyscy wyszli na zewnątrz. To nie jest tylko spacer – także tam organizujemy zajęcia: plastyczne, ruchowe, rozmowy. Zimą mieszkańcy chętnie odpoczywają, czasem kładą się na godzinkę, a potem mamy gry stolikowe. Świetnie sprawdza się bingo, karty czy nawet poker – mamy tu specjalistów! (śmiech).

Pani Edyta: O 15:00 we wtorki i piątki przychodzi ksiądz. We wtorki prowadzi rozmowy i modlitwę, w piątki odprawia mszę. Często przychodzi też z młodzieżą i wolontariuszami, co jest bardzo cenne, bo mieszkańcy mają kontakt z młodszym pokoleniem. Odbywają się u nas próby grupy wokalne pani Izy Możdżeń, mieszkańcy chętnie biorą w nich udział – słuchają lub włączają się do śpiewu.

O 15:30 zaczyna się popołudniowa zmiana – zostają opiekunki i panie pokojowe. Wtedy organizujemy lejsze aktywności: gry stolikowe, rozmowy, czasem pielęgnację – malowanie paznokci, fryzjera czy podologa. Dla wielu pań to ogromna radość.

Kolacja jest o 17:30. Potem toaleta wieczorna i mieszkańcy sami decydują – jedni wcześniej się kładą, inni oglądają telewizję, spotykają się w pokojach, czytają. Nie narzucamy sztywnych godzin, bo to ma być ich dom.

MF: Jak reagują rodziny

i czy włączają się do współpracy?

Pani Justyna: Na początku były obawy, ale dziś dostajemy wiele słów wdzięczności. Ludzie mówią: „Dajecie nam spokój ducha, wiemy, że nasi bliscy są bezpieczni”. Nasza otwartość, opieka, brak nakazów dotyczących odwiedzin i bogaty program zajęć sprawił, że rodziny nie mają poczucia winy – wiedzą, że ich bliski jest w dobrych rękach, że chce tu być i nie traktuje tego jak zesłania do ośrodka. Bo najważniejsze to nie czuć się samotnym, nie mieć poczucia, że dla rodziny jest się niewygodnym sprzętem czy ciężarem.

Pani Edyta: Zawsze powtarzam pracownikom, że ważniejsze od umytej podłogi jest to, by dostrzec problem i porozmawiać. Pozostajemy w ścisłym kontakcie z rodzinami i współpracujemy z nimi dla dobra naszych mieszkańców. I rodziny bardzo się angażują.

MF: Jakie macie marzenia i plany na przyszłość?

Pani Justyna: Chciałabym, by nasze państwo stworzyło takie warunki, by każdy miał szansę na godną starość, by nie było kolejek oczekujących i miernik finansowy nie był wyznacznikiem szczęśliwej starości. Opracowując koncepcję tego ośrodka, odwiedziliśmy wiele ośrodków, Domów Pomocy Społecznej, hospicjów i powtarzaliśmy sobie: „Musimy zrobić wszystko, by u nas był dom!”.

Pani Edyta: A ja chciałabym, żeby nasi mieszkańcy byli szczęśliwi. Żeby mieli poczucie, że to ich dom, że są tu u siebie, a nie w jakiejś placówce. Ja przyłapałam się na tym, że gdy rodzina pyta, gdzie jestem, a pracuję w dwóch miejscach, odpowiadam: „W domu”. Mam też świadomość, że los może tak pokierować naszym życiem, że kiedyś to my przeniesiemy tu naszych rodziców lub sami stanemy się mieszkańcami tego domu. Dlatego pragnę stworzyć miejsce, które zapewni ludziom szacunek, wsparcie i życie w bezpiecznym miejscu.

98 lat życia Pana Stanisława

W gminie Żmigród żyją ludzie, których biografie są jednocześnie opowieścią o historii całej Polski. Jednym z nich jest Pan Stanisław Wiktorowicz z Kanclerzowic, który 21 stycznia kończy 98 lat. Jego wspomnienia prowadzą nas od przedwojennego dzieciństwa w Janowie Karwickim, przez trudy szukania swego miejsca do życia po II wojnie światowej, po pracowite, ale piękne lata budowania życia na Dolnym Śląsku. To historia o rodzinie, miłości do ziemi, ciężkiej pracy i wartościach, które mimo upływu lat pozostają aktualne.

Dzieciństwo w Janowie Karwickim

Pan Stanisław przyszedł na świat 21 stycznia 1928 roku w Janowie Karwickim, w powiecie opoczyńskim. Były to tereny centralnej Polski, gdzie życie toczyło się w ogromnej biedzie, bo gleby na tych terenach nie były urodzajne. – „Urodziłem się w Janowie Karwickim. To był powiat Opoczno. W domu było nas trzynaścioro. Rodzina była duża, każdy potem poszedł w swoją stronę” – opowiada.

Szkoła była w zasięgu ręki, ale dzieci z rodzin chłopskich

często musiały wybierać między nauką a pomocą w gospodarstwie. – „Trochę chodziłem do szkoły, ale słabo się uczyłem. Zresztą, kto by wtedy miał czas. Krowy trzeba było paść, pomagać w gospodarstwie. To były inne czasy” – wspomina Pan Stanisław. Podobny los był udziałem wielu wiejskich dzieci przed wojną – na naukę było stać tylko dzieci najbogatszych gospodarzy.

Dom rodzinny nie przypominał dzisiejszych murowanych budynków. – „Chałupka gliniana, jedna izba kuchnia i druga izba pokój. Tam wszyscy spali. Łóżka były nawet na piecu chlebowym, dużym takim” – mówi.

Rodzina gospodarowała na niewielkim areale: siedem morgów ziemi w Janowie i sześć w pobliskiej wsi. Wystarczało to ledwie na przeżycie.

Powojenne przesiedlenie i podróż na zachód

Po zakończeniu II wojny światowej losy rodziny zmieniły się radykalnie. Ziemie rodzinne były ubogie, a pola zbyt małe, by wykarmić tak liczną rodzinę. Dlatego podjęto decyzję o przesiedleniu się na zachód.

Najpierw trafili na Kujawy, gdzie osiedlił się brat Janek. „W Janowie została najstarsza siostra, żeby ktoś pilnował domu – jakby było źle, to byłoby gdzie wrócić. Ale potem ruszyliśmy dalej, do Kanclerzowic” – opowiada jubilat. „Pociągami jechaliśmy, w styczniu. Ale nie na pusto – zabraliśmy jedną krowę, dwa cielęta i konia. Bo bez tego się nie dało żyć” – wspomina.

Na miejscu rodzina zastała zupełnie inne warunki. – „Tam, w Janowie, to były lepianki. A tu po Niemcach zostały domy murowane. Różne, w lepszym albo gorszym stanie, ale murowane. No i ziemia – tam był sam piach, a tu druga klasa. To było złoto. Ziemia była najważniejsza” – mówi z naciskiem.

Rodzina rozproszyła się po okolicy. – „Szóstka z rodzeństwa tu została. Jeden mieszkał z rodzicami, a ja osobno. Brat i siostra też w Kanclerzowicach, inni w sąsiednich wsiach. Wszyscy blisko siebie” – dodaje.

Ciężka praca na roli

Podstawą utrzymania było gospodarstwo: zboża, buraki, ziemniaki i przede wszystkim koniczyna. To właśnie ta roślina stała się źródłem największych dochodów. – „Koniczyna była najlepsza. Pierwszy pokos był na siano, a drugi na nasiona. Jeden rok dała 20 tysięcy. To były pieniądze, wielkie pieniądze!” – opowiada Pan Stanisław.

Zbiór nasion wymagał ciężkiej pracy. – „Pożyżcałem bukownik do wyłuskiwania nasion na 24 godziny. To pracowałem całą dobę, dopóki nie skończyłem. Oczy same się zamykały, ale trzeba było robić. Tak się wtedy dorabiało” – dodaje.

Gospodarstwo było różnorod-

ne i samowystarczalne. – „Były krowy, konie, świnie, kury. Wszystko się trzymało. Do szkoły dzieci chodziły pieszo albo rowem, czasem końmi. Człowiek dawał radę” – mówi.

Nowe życie w Kanclerzowicach

Pan Stanisław miał wówczas 17 lat. Początkowo pomagał rodzicom, a później sam stanął na nogi. Życie w Kanclerzowicach nie było łatwe, ale dawało perspektywę. Pan Stanisław zaczął więc myśleć o założeniu rodziny. Z żoną Zofią (choć w dokumentach widniała jako Marianna) wychowali pięć córek. – „Całe życie wołali na nią Zosia. Nawet jak umarła, to na pomniku napisali Marianna. Rodzina przyjechała i pytała: gdzie jest grób cioci Zosi? Dopiero tłumaczyliśmy, że to o nią chodzi” – wspomina ze wzruszeniem. „Weszliśmy w pustą chałupę, przejeżdżaliśmy ją po rolniku, który wyjechał w inne miejsce. Nie było ani łóżka, ani szafy, ani stołu. Ale co roku było lepiej. Po dziewięciu latach od ślubu mogliśmy kupić pięć hektarów ziemi drugiej klasy. To były ogromne pieniądze wtedy. Ale gospodarz, który pozbywał się wtedy ziemi, zaufał nam – człowiek zasiał, zebrał i dopiero zapłacił. Dziś to byłoby niemożliwe” – wspomina.

Ta transakcja pokazuje, jak silne było zaufanie między ludźmi w tamtych czasach. – „Ci ludzie pojechali do Katowic, a nam zostawili ziemię. Dopiero po roku oddaliśmy im pieniądze. I wszystko uczciwie. Kiedyś to były inne stosunki międzyludzkie” – podkreśla.

Rodzina i wspólnota

Największą dumą Pana Stanisława jest rodzina. Żona Zofia zmarła w okresie pandemii, ale



Dokończenie ze str. 16

on doczekał się osiemnastorga wnucząt (z których dwoje marło) i 20 prawnucząt. Dziś podkreśla, że córki to największy skarb. – „Lepiej mieć córki niż synów. Syn się do roboty przyda, ale córki do opieki. I dlatego mam taką opiekę teraz” – mówi z uśmiechem. Pamięta też dawną solidarność wśród sąsiadów. – „Jak były żniwa czy wykopki, to wszyscy razem robili. Jeden u drugiego, potem odwrotnie. Nikt się pieniędzmi nie rozliczał. Pracą się rozliczali. Albo ktoś dał nasiona, drugi coś innego. Tak to się robiło” – opowiada.

Na pytanie o czasy komunizmu odpowiada:

– „Za komuny było jak i teraz. Jak kto robił, to miał. Jak nie robił, to i tak nic nie miał. Trzeba było pracować” – mówi prosto.

Jego życie pokazuje, że bez względu na warunki materialne i panujący ustrój można było iść „do przodu”. – „Biednie było, ale co roku lepiej. To najważniejsze, że zawsze do przodu” – podsumowuje.

98 lat życia – lekcja dla młodszych pokoleń

Pan Stanisław mieszka obecnie u córki Krystyny. Do niedawna żył samodzielnie w swoim domu w Kanclerzowicach, ale po ostatnim pobycie w szpitalu podjął decyzję o przeniesieniu się właśnie do niej. Cieszy się spokojem, opieką i szacunkiem jej oraz jej dzieci i wnucząt. Do pełni szczęścia brakuje mu tylko ukochanych kur, ale lata dzień zostaną przewiezione z Kanclerzowic. Do końca pozostał optymistą. Choć wspomina trudne początki, czyni to z dumą i satysfakcją.

Historia Pana Stanisława to opowieść o wytrwałości, rodzinie i pracy. To świadectwo pokolenia, które zaczynało od glinianych chałup, by po latach budować murowane domy, gospodarstwa i lepszą przyszłość dla swoich dzieci.

Magdalena Fortuniak

Godne upamiętnienie Mistrza Ryszarda Szurkowskiego

W piątek 5 września w Krośnicach, w przeddzień XXVIII Rajdu Rowerowego Śladami Ryszarda Szurkowskiego odbyło się oficjalne odsłonięcie Muralu Ryszarda Szurkowskiego oraz otwarcie Szlaku Ryszarda Szurkowskiego. Realizatorem obu projektów było stowarzyszenie Dolnośląska Kraina Rowerowa.

Podczas wydarzenia w Krośnicach spotkali się wszyscy zainteresowani kultywowaniem pamięci o naszym wybitnym kolarzu – od rodziny, przyjaciół, sąsiadów, przez przedstawicieli województwa dolnośląskiego i samorządów lokalnych tworzących Dolnośląską Krainę Rowerową, po młodzież, lokalnych usługodawców i organizacje, na wybitnych kolegach z kolarskich szos Ryszarda Szurkowskiego i miejscowych fanach i sympatykach roweru kończąc.

Zaproszenie przyjęli i do Krośnic przyjechali wielcy sportowcy, asy szos, byli zawodnicy, reprezentanci Polski, trenerzy, a prywatnie również serdeczni przyjaciele Ryszarda Szurkowskiego: Henryk Charucki, Jan Jankiewicz, Jan Faltyn, Jean-Pierre Kapola, Henryk Surma, Waław Skarul, Wincenty Majka, Józef Skubiszewski, Edward Gleń oraz Stanisław Gleń.

Uroczystość prowadziła Marta Kamińska – dyrektor biura DKR, a podziękowania dla sponsorów wręczali gospodarze: wójt gminy Krośnice Andrzej Biały oraz prezes Stowarzyszenia Dolnośląska Kraina Rowerowa i jednocześnie burmistrz Żmigrodu – Robert Lewandowski.

Uczestnikom piątkowej uroczystości dane było również zajrzeć do prawie gotowego Muzeum Ryszarda Szurkowskiego w Krośnicach, dzięki uprzejmości autora Krzysztofa Kozaneckiego, który na koniec spotkania oprowadził nas po ekspozycji i obszernie wyjaśnił wizję tego przedsięwzięcia.

Burmistrz Żmigrodu po zakończeniu uroczystości na swoim profilu na FB napisał:



„Dziś, w Krośnicach, miałem ogromny zaszczyt uczestniczyć w uroczystym otwarciu Szlaku Ryszarda Szurkowskiego oraz odsłonięciu muralu poświęconego temu wybitnemu kolarzowi – naszemu lokalnemu bohaterowi ze Świebodowa. Jako prezes Stowarzyszenia Dolnośląska Kraina Rowerowa jestem szczególnie dumny, że mogliśmy współtworzyć to ważne dzieło, które powstało dzięki współpracy wielu osób. Ponad 100-kilometrowy szlak łączy miejsca związane z dzieciństwem, młodością i sportową drogą Ryszarda Szurkowskiego, a mural w Krośnicach w piękny sposób upamiętnia jego wielkie sukcesy i sportową pasję. Chciałbym z całego serca podziękować wszystkim, którzy zaangażowali się w realizację tego projektu – w szczególności Marcie Kamińskiej i Agnieszce Prucnal za ich ogromną pracę i determinację. Wierzę, że Szlak Ryszarda Szurkowskiego stanie się miejscem pielgrzymek rowerzystów z całej Polski, a pamięć o naszym Mistrzu będzie trwała w sercach kolejnych pokoleń – bo w pełni na to zasługuje”.

Wierzmy, że Szlak Ryszarda Szurkowskiego będzie przyciągał turystów, nie tylko miłośników kolarstwa, do Świebodowa i Krośnic, ale całej Dolnośląskiej

Krainy Rowerowej i dzięki temu będzie rozwijała się oferta turystyczna całego obszaru. Wszak Ryszard Szurkowski kiedyś deklarował, że będzie ambasadorem DKR w Polsce i świecie – i to się właśnie dzieje. Na pewno byłby z tego zadowolony.

Instytucje, firmy, organizacje, które wsparły finansowo powstanie Muralu oraz Szlaku Ryszarda Szurkowskiego: Samorząd Województwa Dolnośląskiego, który przeznaczył 2 dotacje w konkursach ogłaszanych przez Wydział Turystyki i Kultury UMWD, Fundacja Ryszarda Szurkowskiego, Bank Spółdzielczy w Miliczu, Stawy Milickie SA, Lasy Państwowe Nadleśnictwo Milicz, Deftrans Sp. z o.o. - PHU Art Zbyt, Ceglany Dom – Turystyka Wiejska, Rowery Dajczman – Naprawa i wynajem rowerów elektrycznych, Zajazd u Bartka, Ubezpieczenia Przemysław Włodarczyk, Stowarzyszenie Rowerkowi w Dolinie Baryczy, osoby fizyczne, które dołożyły cegiełkę do zbiórki: Dariusz Budnik (Autor Szlaku), Beata Iwanicka, Paweł Bejda, Damian Kłak, Krystian Kural, Marta Kamińska, Karolina Mikołajczak, Renata Staszkievicz.

STRAŻACY NA RYBACH - II ZAWODY WĘDKARSKIE



6 września w Rudzie Żmigrodzkiej odbyły się II Strażackie Zawody Wędkarskie, których organizatorem była Ochotnicza Straż Pożarna w Żmigrodzie. Gospodarzami wydarzenia było gościnne gospodarstwo państwa Podyma, a rywalizacja toczyła się od wczesnych godzin porannych – od 7.00 aż do 15.00.

Pomimo deszczu do rywalizacji stanęło 15 strażaków – zarówno

z jednostek OSP Gminy Żmigrod, jak i z Państwowej Straży Pożarnej z Trzebnicy. Zadaniem uczestników było złowienie jak największej ilości ryb (liczonej wagowo), a dodatkowo przyznano nagrodę za największy okaz zawodów.

Najlepszy w tegorocznych zmaganiach okazał się Krzysztof Popów, który złowił aż 26,1 kg ryb i zdobył I miejsce. To właśnie on został także wyróżniony za największy okaz zawodów – imponującego karpia o wadze 12,7 kg. Drugie miejsce przypadło Sylwestrowi Kupisowi (23 kg), a trzecie zajął Szymon Banaś (22,1 kg).

Zawody sędziowali: Damian Podyma, Jan Dulemba, Michał Bochenek i Artur Pelczar. Najlepsi zawodnicy odebrali puchary, dyplomy oraz nagrody rzeczowe, natomiast wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe medale.

Koronacji zwycięzców dokonali: Burmistrz Żmigrodu Robert Lewandowski, Starosta Trzebnicka Małgorzata Matusiak oraz kierownik OSP Żmigrod Damian Michalak.

Atmosfera zawodów była pełna sportowej rywalizacji, ale też integracji i wspólnej zabawy, co po raz kolejny pokazało, że strażacy potrafią łączyć obowiązki z pasją i aktywnym wypoczynkiem.

MK

Zadbaj o siebie i swoich bliskich – zrób bilans zdrowia z programem Moje Zdrowie!

Co obejmuje Twój bilans zdrowia?

Ankieta:

- Twoje nawyki żywieniowe i aktywność fizyczna
- samopoczucie psychiczne
- historia chorób w rodzinie

Pakiet badań laboratoryjnych

podstawowy dla wszystkich:

- morfologia krwi
- glukoza na czczo
- kreatynina (z eGFR)
- lipidogram (cholesterol całkowity, LDL, HDL, trójglicerydy)
- TSH
- badanie ogólne moczu

rozszerzony – w zależności od wieku i wyników ankiety:

- próby wątrobowe: ALAT, AsPAT, GGTP
- PSA całkowity dla mężczyzn 50+
- anty-HCV
- lipoproteina (a) – raz w życiu dla osób pomiędzy 20 a 39 rokiem życia

Wizyta podsumowująca:

- omówienie wyników
- plan dalszych działań zdrowotnych
- porady dotyczące stylu życia i profilaktyki
- możliwe zalecenie testu FIT-OC (dla osób 50+)

Twój bilans. Twoje zdrowie. Twoja przyszłość

Zgłoś się do swojej przychodni i zrób pierwszy krok **już dziś!**

DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ:
Infolinia 800 190 590 www.mojezdrowie.gov.pl

Ministerstwo Zdrowia **NFZ**
Narodowy Fundusz Zdrowia

Moje Zdrowie

Sprawdź się dla zdrowia – zanim pojawią się objawy!

Program Moje Zdrowie – bilans zdrowia osoby dorosłej to:

- bezpłatna i kompleksowa ocena Twojego stanu zdrowia
- dla każdego od 20 roku życia
- Program zrealizujesz u Twojego lekarza rodzinnego

Dlaczego warto?

- Dowiesz się, jaki jest Twój stan zdrowia
- Otrzymasz Indywidualny Plan Zdrowotny
- Zyskasz jasne wskazówki, jak dbać o siebie
- Skorzystasz z porad i dalszych zaleceń zdrowotnych

Jak skorzystać z programu?

1. Wypełnij ankietę:
 - w aplikacji mojeIKP
 - przez Internetowe Konto Pacjenta
 - lub w przychodni razem z personelem medycznym
2. Wykonaj badania w wyznaczonym laboratorium
3. Umów się na wizytę podsumowującą i odbierz Twój Indywidualny Plan Zdrowotny

Jak często?

- 20–49 lat – bilans raz na 5 lat
- 50+ – bilans raz na 3 lata

Ruszył ogólnopolski program Moje Zdrowie, który realizowany jest również w Żmigrodzkim PZZLA! To doskonała okazja, by bezpłatnie i kompleksowo sprawdzić stan swojego zdrowia, zanim pojawią się jakiegokolwiek objawy. Program przeznaczony jest dla każdej osoby od 20. roku życia, a realizuje go lekarz rodzinny.

Należy wypełnić ankietę w aplikacji mojeIKP, przez Internetowe Konto Pacjenta lub z pomocą personelu medycznego, a potem koniecznie odebrać telefon z przychodni, ponieważ po wypełnieniu ankiety kontaktuje się przedstawiciel żmigrodzkiego PZZLA, który umawia na badania laboratoryjne.

Na końcu czeka Cię wizyta podsumowująca, gdzie omawiane są otrzymane wyniki i wskazane zalecenia co dalej.

XI KRAJOWA WYSTAWA OW CZARKÓW NIEMIECKICH - ŻMIGRÓD ZNÓW GOŚCIŁ KYNOLÓGICZNĄ ELITĘ

W ostatni weekend lipca, 26–27 lipca 2025 roku, Zespół Pałacowo-Parkowy w Żmigrodzie zamienił się w prawdziwe centrum świata kynologicznego. Odbyła się tu XI Krajowa Wystawa Owczarków Niemieckich, która już od 11 lat przyciąga do naszego miasta hodowców, wystawców i miłośników tej niezwykle wszechstronnej rasy.

Wydarzenie odbyło się pod Honorowym Patronatem Burmistrza Gminy Żmigród Roberta Lewandowskiego, a jego organizacją tradycyjnie zajął się Klub Owczarka Niemieckiego KON – ZKwP, we współpracy z hodowlą „z Grodu Smoka” oraz licznymi lokalnymi partnerami i przy ogromnym zaangażowaniu Rafała Zagórskiego.

Egzaminy i wyjątkowy gość z Niemiec

Pierwszego dnia, w sobotę 26 lipca, od godziny 15:00, odbyły się egzaminy hodowlane (körung). To właśnie wtedy psy musiały wykazać się odpowiednim charakterem, odwagą i zrównoważeniem, by otrzymać kwalifikację do dalszej hodowli. Szczególnym wyróżnieniem dla organizatorów i uczestników była obecność Norberta Wetlaufera (D-SV) – znanego na całym świecie sędziego owczarków niemieckich, który przyjechał specjalnie do Żmigrodu, by ocenić psy i podzielić się swoim doświadczeniem.

Rolę pozorantów pełnili Andrzej Kęsicki oraz Jacek Maj, którzy zadbali o profesjonalny przebieg egzaminów i widowiskową oprawę.

Potańcówka pod Basztą

Kiedy emocje na ringach opadły, w sobotni wieczór Zespół Pałacowo-Parkowy rozbrzmiał muzyką i śmiechem. „Potańcówka pod Basztą” zgromadzi-

ła zarówno wystawców i gości, jak i mieszkańców Żmigrodu. W klimatycznym trejażu pałacu bawiono się do późnych godzin, integrując środowisko hodowców z lokalną społecznością. To wydarzenie pokazało, że wystawa owczarków to nie tylko rywalizacja, ale też okazja do wspólnego spędzania czasu w wyjątkowej atmosferze.

Niedziela w rytmie ringów

Niedziela, 27 lipca, od rana do godziny 17:00, była sercem całej wystawy. Wtedy to na ringach odbywała się ocena eksterieru owczarków niemieckich – zarówno krótkowłosych, jak i długowłosych. Publiczność mogła podziwiać psy w ruchu, obserwować ich elegancję, proporcje i urok, a także przekonać się, jak wygląda profesjonalna praca sędziów kynologicznych. Dla wielu widzów szczególną atrakcją były również pokazy wyszkolenia, które dobitnie pokazały, że owczarek niemiecki to nie tylko piękny pies, ale przede wszystkim niezwykle inteligentny, posłuszny i oddany towarzysz.

Żmigród na kynologicznej mapie Polski

Tegoroczna wystawa ponownie udowodniła, że Żmigród jest ważnym punktem na kynologicznej mapie Polski. Dzięki zaangażowaniu organizatorów, wsparciu partnerów i patronatowi burmistrza, wydarzenie odbyło się na najwyższym poziomie, przyciągając rzesze widzów.

– To było święto nie tylko owczarka niemieckiego, ale i naszej społeczności – podkreślali uczestnicy. – Po raz kolejny mogliśmy poczuć, że Żmigród żyje pasją i gościnnością.

Tradycja, która trwa

XI edycja pokazała, że wystawa w Żmigrodzie to nie tylko konkurs piękności dla psów,



ale także wydarzenie o ogromnym znaczeniu integracyjnym i promocyjnym dla całej gminy. Owczarki niemieckie po raz kolejny skradły serca publiczności, a organizatorzy już zapowiadają kolejne spotkania.

Żmigród z dumą może powiedzieć: na te dwa dni był stolicą owczarka niemieckiego w Polsce.

Natalia Belcarz

foto. funpage ZPP Żmigród

MŁODZIEŻOWA RADA MIEJSKA - JUŻ WKRÓTCE WYBORY DO VIII KADENCJI

Młodzieżowa Rada Miejska jest reprezentacją młodzieży i ma charakter konsultacyjny, doradczy i inicjatywny. Rada ma za zadanie reprezentowanie interesów młodzieży wobec instytucji rządowych oraz pozarządowych, współpracę w przeróżnymi organizacjami, zarówno z terenu kraju jak i z zagranicy. Jej członkowie kształtują postawy demokratyczne wśród młodzieży oraz działają na rzecz integracji i współpracy środowisk młodzieżowych i twórczych.

Obecna Rada kończy swoją kadencję w listopadzie br. W związku z powyższym najbliższe tygodnie będą czasem wyborów na kolejną, VIII kadencję. Zgodnie z Uchwałą Rady Miejskiej w Żmigrodzie każda kadencja trwa trzy lata. Członkami Młodzieżowej Rady Miejskiej w Żmigrodzie mogą zostać osoby uczęszczające do co najmniej 7 klasy szkoły podstawowej do 19. roku życia (decyduje rok urodzenia). Rada liczy nie mniej niż 6 i nie więcej niż 12 członków, zwanych Radnymi.

Zachęcamy do śledzenia strony internetowej, mediów społecznościowych, a młodzież do aktywnego udziału w wyborach! To będą Wasi reprezentanci, teraz macie wpływ, na ich wybór!

Anna Wygocka



Młodzieżowa Rada Miejska w Żmigrodzie





ZOSTAŃ MŁODZIEŻOWYM RADNYM

i zmieniaj Żmigrod

Zgłoś swoją kandydaturę do 26.09.2025

Kto może startować?
Młodzież zamieszkała gminę Żmigrod, od 7 klasy szkoły podstawowej do 19. roku życia.

Gdzie złożyć formularz zgłoszeniowy?
Jeśli uczysz się w szkole na terenie Gminy, formularz składasz w swojej szkole. Jeśli uczysz się poza terenem Gminy, formularz złóż w Urzędzie Miejskim.

Jeśli macie pytania, zapraszamy do kontaktu z Urzędem Miejskim:
Anna Wygocka +48 517 364 344 lub +48 71 385 30 50 wew. 11

www.zmigrod.com.pl






Narodowy Fundusz Zdrowia

PRZYCHODNIA PZZLA W ŻMIGRODZIE ZAPRASZA DO BEZPŁATNEJ SZKOŁY RODZENIA



ZAJĘCIA EDUKACYJNE DLA PRZYSZŁYCH RODZICÓW SKŁADAJĄ SIĘ BĘDĄ Z:

- Przygotowania do porodu, położu i rodzicielstwa;
- Techniki karmienia piersią;
- Zasad zdrowego żywienia w okresie ciąży i laktacji;
- Zasad opieki nad noworodkiem;
- Psychologicznych aspektów rodzicielstwa.

Zajęcia prowadzone będą przez **wykwalfikowany personel medyczny**.
Kurs **SZKOŁY RODZENIA** jest **BEZPŁATNY** w ramach NFZ dla ciężarnych od 21. tygodnia ciąży poprzez podpisanie deklaracji z położną w naszej placówce.
Zapis przed 21. tygodniem ciąży gwarantuje pierwszeństwo na liście uczestników.
Rejestracja na kolejne grupy będzie prowadzona na bieżąco.
Zapisy prowadzone są osobiście w gabinecie 208 w PZZLA w Żmigrodzie, ul. Lipowa 4, u położnej środowiskowej.








Dolnośląski Delfinek w Żmigrodzie

NAUKA PŁYWANIA DLA NIEMOWLĄT I DZIECI

DLA NIEMOWLĄT

- wiek: od 4 miesiąca do pierwszego roku życia,
- zajęcia będą odbywały się w czwartki i piątki, czas zajęć: 30 min

NAUKA I DOSKONALENIE PŁYWANIA DLA DZIECI I DOROSŁYCH

- wiek: od 6 roku życia,
- zajęcia będą odbywały się we wtorki i czwartki

Instruktorzy prowadzący:
Paweł Tomaszewski, Jacek Arentewicz

KONTAKT: 661 176 461




Narodowe Czytanie w Żmigrodzie – wspólne spotkanie z twórczością Jana Kochanowskiego

5 września przed Miejską i Gminną Biblioteką Publiczną w Żmigrodzie odbyła się kolejna edycja Narodowego Czytania, która w tym roku poświęcona była twórczości Jana Kochanowskiego. W pięknej wrześniowej aurze mieszkańcy miasta mogli wsłuchać się w twórczość jednego z najwybitniejszych poetów polskiego renesansu.

W wydarzeniu wziął udział zastępca burmistrza - Jerzy Siuda, dyrektor Zespołu Placówek Kultury - Rafał Zagórski, dyrektor Powiatowego Zespołu Szkół im. Jana Pawła II - Aleksander Wroński, oraz Henryk Janiak - nauczyciel języka polskiego w Powiatowym Zespole Szkół im. Jana Pawła II w Żmigrodzie, którzy wspólnie z uczniami miejscowych szkół odczytali wybrane fragmenty tegorocznej lektury. W akcji udział wzięli uczniowie z poniższych placówek:

- Szkoła Podstawowa im. Polskich Olimpijczyków w Korzeńsku
- Szkoła Podstawowa im. Janusza Korczaka w Barkowie
- Szkoła Podstawowa im. ks. Jana Twardowskiego w Powidzku
- Szkoła Podstawowa w Radziedzu
- Szkoła Podstawowa im. Bolesława Chrobrego w Żmigrodzie
- Powiatowy Zespół Szkół im. Jana Pawła II w Żmigrodzie
- Środowiskowy Dom Samopomocy „Pałacyk” w Żmigrodzie

Obecność młodych czytelników nadała spotkaniu wyjątkowy, międzypokoleniowy charakter - wspólna lektura pokazała, że klasyka



literatury polskiej pozostaje wciąż żywa i inspirująca.

Nad przebiegiem spotkania czuwała Ewa Miedziewicka, pełniąca rolę konferansjera, która z niezwykłą lekkością wprowadziła publiczność w kolejne części wydarzenia. Artystycznym dopełnieniem wydarzenia była oprawa muzyczna zespołu Humorek, który wzbogacił czytanie o nastrojowe aranżacje, podkreślając atmosferę spotkania.

Narodowe Czytanie stało się nie tylko okazją do wspólnego obcowania z literaturą, ale także do budowania lokalnej wspólnoty wokół ważnych wartości kulturowych. Spotkanie pokazało, że poezja Jana Kochanowskiego mimo upływu wieków, wciąż potrafi inspirować, bawić i wzruszać.

Aneta Kosarzycka

ROWERZYŚCI POZNALI NOWE TRASY ROWEROWE

W niedzielę (7 września) odbył się 59. Rajd Rowerowy Doliną Baryczy. Tym razem całą rekreacyjną wyprawę pod względem edukacyjnym wzbogaciło Nadleśnictwo Żmigród. Na koniec żmigrodzcy leśnicy ugościli wszystkich miłośników turystyki rowerowej w swojej urokliwej siedzibie.

Organizatorzy tego wydarzenia Gmina Żmigród, Zespół Placówek Kultury w Żmigrodzie i Dolnośląska Kraina Rowerowa mogli liczyć na wsparcie kilku Partnerów w gronie których znaleźli się wspomniane Nadleśnictwo Żmigród, Rozlewnia Wód i Napojów Marton oraz firma Janiak Rowery, której właściciel Krzysztof Janiak zadbał o ewentualne prace serwisowe przy jednośladach podczas jazdy. Tym razem organizatorzy przygotowali dla uczestników trasę po zachodniej części Gminy Żmigród, która w ostatnim czasie pod względem rowerowym bardzo mocno się rozwija, ale po kolei... Otwarcia całej wyprawy w miejscu startu, czyli przy Ośrodku Sportu i Rekreacji w Żmigrodzie dokonał Nadleśniczy Nadleśnictwa Żmigród Mariusz Świerczek. Następnie cała załoga została podzielona na trzy kolumny,

które w odstępach wyruszyły na blisko 35-kilometrową trasę po kolei zaliczając miejscowości: Borzęcin, Morzęcino, Kliszko-wice, by dojechać do Łapczyc, gdzie na uczestników czekała pierwsza niespodzianka, a więc niedawno wybudowana droga rowerowa, która poprowadziła wszystkich do Barkowa. Z kolei jadąc z Barkowa do Kędzi turyści mogli podpatrzeć postęp prac przy budowie kolejnej nowej trasy rowerowej. Zaporą wodną nad Baryczą w Kędziach była drugim przystankiem, a trzecim punkt edukacyjny zorganizowany już na drodze leśnej prowadzącej w kierunku Żmigrodka. Podczas tego wartościowego postoju pracownicy nadleśnictwa Żmigród przekazywali istotną wiedzę o tematyce leśnej, ale również bardzo chętnie odpowiadali na pytania turystów. Po półgodzinnej wymianie zdań

wszyscy ruszyli w kierunku Żmigrodu, a następnie do siedziby leśników, gdzie każdy mógł już odpocząć, porozmawiać, upiec kielbaskę, napić się kawy, herbaty, czy popularnej oranżady od firmy Marton. Nie zabrakło również „Koła Fortuny”, czyli radosnej zabawy z nagrodami.

Na zakończenie całej rowerowej wyprawy nadleśniczy Nadleśnictwa Żmigród Mariusz Świerczek zaprosił wszystkich na kolejny, jubileuszowy, bo 60. Rajd Rowerowy Doliną Baryczy, który odbędzie się w pierwszy weekend maja przyszłego roku.

Grzegorz Paryna





WRACAMY
po wakacjach!

ŻMIGRODZKA LIGA DARTA

W PARACH I "170" WTORKI 18:00

INDYWIDUALNIE ŚRODY 18:00

ART&KULTURA CAFE, UL. WROCŁAWSKA 12, 55-140 ŻMIGRÓD

www.zpk-zmigrod.eu

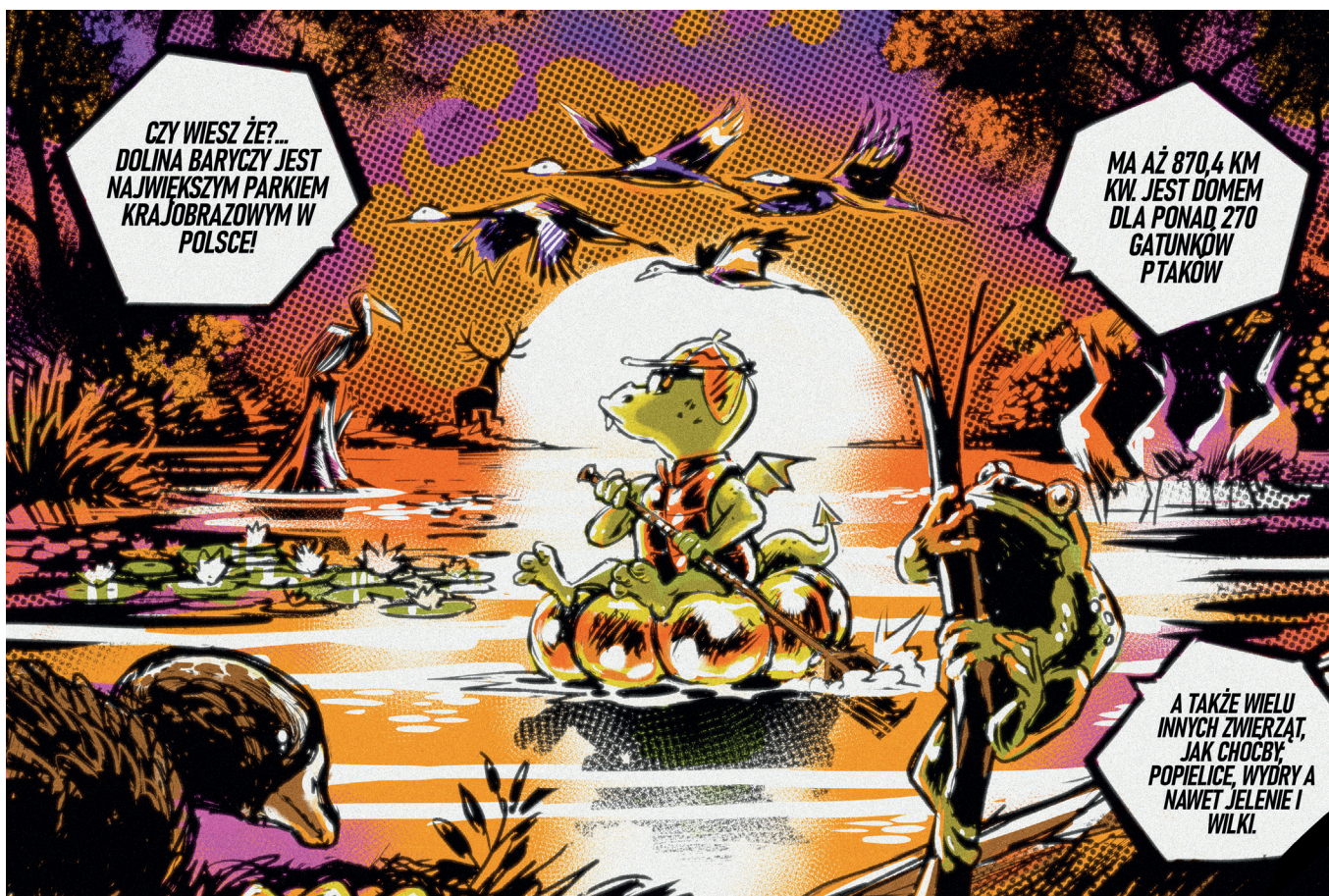
Burmistrz Gminy Żmigród serdecznie zaprasza na

ŻMIGRODZKIE DNI SENIORA

- 13.09.2025 r. | 14:00 Senioriada
Oficjalne otwarcie Żmigrodzkich Dni Seniora
- 16.09.2025 r. | 10:00 Spotkanie z fizjoterapeutą
Wstęp wolny | Zespół Placówek Kultury
- 18.09.2025 r. | 13:00 Projekcja filmu GILDIA ZMIENIAJĄCYCH - porozmawiajmy o „potworach”
Wstęp wolny | Zespół Placówek Kultury
- 23.09.2025 r. | 10:00 Spotkanie z lekarzem
Wstęp wolny | Zespół Placówek Kultury
- 25.09.2025 r. | 9:45 Wyjazd do Muzeum Teatru i do Muzeum Radia Wrocław
Obowiązują zapisy | Wrocław
- 30.09.2025 r. | 11:00 Spotkanie z poetką Niną Łozińską
Wstęp wolny | Biblioteka Publiczna ZPK
- 10.10.2025 r. | 17:00 Biesiada dla Seniorów
Obowiązują zapisy | Zespół Placówek Kultury

Zapisy w Urzędzie Miejskim w Żmigrodzie, pokój nr 11, I piętro.

Szczegółowe informacje: Referat Promocji i Organizacji Pozarządowych oraz Wspierania Biznesu, tel. 71 385 30 50 w. 11.
www.zmigrod.com.pl



**CZY WIESZ ŻE?...
DOLINA BARYCZY JEST
NAJWIEKSZYM PARKIEM
KRAJOBRAZOWYM W
POLSCE!**

**MA AŻ 870,4 KM
KW. JEST DOMEM
DLA PONAŹ 270
GATUNKÓW
PTAKÓW**

**A TAKŻE WIELU
INNYCH ZWIERZĄT,
JAK CHOCBY:
POPIELICE, WYDRY A
NAWET JELENIE I
WILKI.**



ART & KULTURA CAFE

ZAPRASZAMY

poniedziałek	15:00-20:00
wtorek	16:00-23:00
środa	16:00-23:00
czwartek	15:00-20:00
piątek	17:00-00:00
sobota	17:00-00:00
niedziela	nieczynne

ŻMIGRODZKI OŚRODEK KULTURY
ul. Wrocławska 12, 55-140 Żmigród
facebook.com/art@kultura.cafe



Planujesz..

- ..rodzinną uroczystość?
- ..urodziny?
- ..chrzciny?
- ..komunię?
- ..wesele?

Skorzystaj z oferty naszej kawiarni!

- Zadzwoń do nas. Odpowiemy na Twoje pytania i przygotujemy ofertę zgodną z Twoimi oczekiwaniami.

502 051 004

NIE DAJ SIĘ OSZUKAĆ!

Komisariat Policji w Żmigrodzie alarmuje, że coraz więcej osób pada ofiarą oszustw działających metodą „na wnuczka”, „na policjanta” lub na „pracownika banku”. Nie pozwól, aby spotkało to Ciebie lub Twoich bliskich!

Jak działają oszuści?

1. Dzwoni ktoś, kto podaje się za wnuczka, krewnego lub znajomego i prosi o pilną pomoc finansową.
2. Po chwili dzwoni „policjant”, który twierdzi, że poprzedni telefon był próbą oszustwa i prosi o współpracę.
3. Wmawia Ci, że aby zatrzymać przestępców, musisz przekazać pieniądze „funkcjonariuszowi” lub zostawić je w umówionym miejscu.
4. W emocjach łatwo zapomnieć o ostrożności – i właśnie na to liczą oszuści.

Jak się bronić?

- Policja nigdy nie prosi o przekazanie pieniędzy!
- Po takim telefonie natychmiast skontaktuj się z bliskimi lub zadzwoń na 112!
- Nigdy nie oddawaj gotówki ani nie podpisuj żadnych dokumentów.
- Nie bierz pożyczek na prośbę nieznajomych.
- Nie wypłacaj oszczędności z konta pod wpływem nacisku – Twoje pieniądze w banku są bezpieczne!

Pamiętaj! Twoja czujność to najlepsza ochrona przed oszustwem. Ostrzeż też seniorów w Twojej rodzinie!

NIE DAJ SIĘ NABRAĆ "NA WNUCZKA" I "NA POLICJANTA"

Seniorze, nie pozwól się oszukać!
Poznaj metody przestępców i nie daj się nabrać!



NOWY NABÓR!

ZAPRASZAMY

na zajęcia i warsztaty

SEZON 2025/2026



Sensoryczne zajęcia dla dzieci
 Kreatywne warsztaty plastyczne
 Malarstwo dla dzieci
 Warsztaty ceramiczne
 Łącznictwo
 Modelarstwo
 Rysunek
 Szachy
 Balet
 Tenis stołowy
 Zajęcia taneczne dla dzieci
 Nauka gry na gitarze
 Zajęcia wokalne
 Zajęcia plastyczne dla dorosłych
 Kickboxing
 Aerobik



Zajęcia z robotyki **NOWOŚĆ!**
 Zajęcia fotograficzne **NOWOŚĆ!**
 Taniec i gimnastyka dla dzieci **NOWOŚĆ!**
 Grupa taneczna Ladies **NOWOŚĆ!**
 Nauka gry na pianinie
 Zajęcia ruchowe dla seniorów
 Zajęcia ruchowe dla seniorów
 Estrada młodego artysty
 Estrada młodego artysty
 Zajęcia usprawniające
 "Zdrowy Kręgosłup"
 Zajęcia fitness ABT
 Nordic Walking
 Zespół Ludowy "Dyszel"
 Zespół Ludowy "Zielona Łączka"
 Żmigrodzka Liga Darta

Szczegóły na stronie www.zpk-zmigrod.eu oraz pod nr tel.: 71 385 27 58

EGAZOMIERZ - BEZPŁATNA WYMIANA GAZOMIERZY!

Wystartował ogólnopolski projekt eGazomierz – bezpłatna wymiana gazomierzy!

Polska Spółka Gazownictwa informuje, że w sierpniu ruszyła wymiana tradycyjnych gazomierzy na nowe, inteligentne urządzenia w ramach projektu eGazomierz.

Projekt dotyczy trzeciej grupy taryfowej, czyli większości gospodarstw domowych korzystających z kuchenek gazowych i kotłów C.O.

Wymiana jest całkowicie bezpłatna – odbiorcy nie ponoszą żadnych kosztów za urządzenie ani montaż. Prace będą wykonywane przez uprawnionych wykonawców zewnętrznych działających na zlecenie PSG – osoby te będą posiadały identyfikatory oraz stosowne uprawnienia.

Uwaga na próby oszustw! Jeśli ktoś próbuje pobrać opłatę za wymianę – natychmiast zgłoście to na Policję!

Szczegóły dostępne na stronie: www.psgaz.pl/projekt-egazomierz

Infolinia PSG: 22 444 33 33

Dbajmy o swoje bezpieczeństwo i korzystajmy ze sprawdzonych źródeł informacji!



Instalacja gazomierzy inteligentnych u klientów 3 grupy taryfowej

- Brak wizyt inkasenta
- Dokładne pomiary faktycznego zużycia gazu
- Nowoczesne i niezawodne gazomierze
- Możliwość świadomego zarządzania zużyciem gazu
- Bezpłatna wymiana

eGazomierz



Zobacz więcej
www.psgaz.pl

Contact Center
22 444 33 33

KRAJOWY PLAN ODBUDOWY | Rzeczpospolita Polska | Sfinansowane przez Unię Europejską NextGenerationEU | POLSKA spółka gazownictwa



ŻMIGRÓD

POWIATOWY RZECZNIK PRAW KONSUMENTA

**05.09.2025
GODZ. 8.00-12.00
URZĄD MIEJSKI W ŻMIGRODZIE**

CYKLICZNE DYŻURY POWIATOWEGO RZECZNIKA KONSUMENTÓW W URZĘDZIE MIEJSKIM

Dyżury będą odbywać się w każdy pierwszy piątek miesiąca, w godzinach 8:00-12:00.

W ramach spotkań mieszkańcy będą mogli uzyskać wsparcie w sprawach konsumenckich, w szczególności:

- pomoc w rozwiązywaniu sporów z przedsiębiorcami (np. reklamacje, zwroty, nieuczciwe praktyki handlowe),
- pomoc w przygotowaniu pism i zgłoszeń,
- informacje o przysługujących prawach oraz możliwościach ich dochodzenia,
- wskazanie instytucji wspierających konsumentów w bardziej złożonych przypadkach.

- K A B A R E T -

TRZECIA STRONA MEDALU

ZWYCIĘZCY RYJKOWEGO
KONKURSU NA BOGZKU



PREMIERA!

18.10.2025 | 18:00

sala widowiskowa ZPK
ul. Wrocławska 12
55-140 Żmigród

W PROGRAMIE:

ZUCHWAŁOŚĆ RZECZY MARNYCH

Bilety: 60 zł do nabycia w kasie ZPK

